

NOWY

Dziennik Łódzki

№ 277 Piątek, dn. 7 października 1932 r.

Redakcja i administracja: ul. Piotrkowska № 85. — Tel. 101-99 Rok II
Redakcja przyjmuje interesantów w godz. 5-7 wiecz.

Kpt. Karpiński w Persji.

TEHERAN, 6.X (PAT). Kapitan Karpiński przybył tu dziś o godz. 15-ej po 5-ciogodzinny bardzo trudnym locie. Na lotnisku wojskowym witali kpt. Karpińskiego poseł R. P. Hampel, generalny inspektor lotnictwa perskiego i przedstawiciele kolonii polskiej.

Odlot do Herat nastąpi 8 b. m. rano.

Rakieta zawiodła.

BERLIN 6. X. (PAT). Start z Mierzej Wiślanej rakiety pomysłu inż. Wincklera, mającej pobić rekord wysokości, nie powiódł się. Po wznesieniu się rakiety na kilkanaście metrów ponad ziemię wybuchła nagle kamera zapalowa, niszcząc doszczętnie całą raketę. Natychmiast przystąpiono do zbadania przyczyn katastrofy. Wyniki dochodzeń dotychczas nie zostały opublikowane.

Węzły przyjaźni polsko-szwajcarskiej.

ZURYCH, 6.10 (PAT). — W związku z uroczystym obchodem 100-iej rocznicy wkroczenia resztek polskich do Szwajcarii w r. 1832, które odbyło się w Bernie pisma szwajcarskie zamieszczają wiele artykułów i wspomnień w związku z tą rocznicą. Szczególnie przyjaźnie dla Polski usposobiona „Neue Zürcher Ztg.“ poświęca tej sprawie wiele miejsca.

Na rozkaz przemysłowców Zakaz strajków w Niemczech

BERLIN, 6. X. W robotniczych sferach niemieckich panuje wielkie wzburzenie z powodu rządowych projektów zakazu strajku, jako środka walki ekonomicznej.

Prasa robotnicza ostro występuje przeciw rządowi von Papena. Tymczasem w ministerstwie pracy obraduje komisja, która ma wypracować rozporządzenie, godzące bezpośrednio w interesy klasy pracującej.

W związku z planem gospodarczym rządu Rzeszy płace robotników mogą być obniżone bez

KONFERENCJA 5 MOCARSTW ODROZCZONA
Polski nie może brakować przy omawianiu zagadnień pokoju

PARYŻ, 6.10. (PAT.). Ambasador Wielkiej Brytanji zawiadomił dziś wieczorem premiera Herriota, że rząd brytyjski postanowił odroczyć termin projektowanej konferencji pięciu mocarstw.

Niepowodzenie inicjatywy angielskiej było do przewidzenia. Projekt Mac Donalda, by w gronie tylko pięciu mocarstw omówić sprawy, które leżą w kompetencjach komisji rozbrojeniowej, nie zachwylił ani państw zaproszonych ani tendarczy krajów, które byliby odsuniete od dyskusowania kwestyj decydujących o pokoju świata.

Najtrafniej może ujął nierealność projektu Mac Donalda angielski dziennik „Manchester Guardian“, który tak projekt ów scharakteryzował:

„Jakaż może być konferencja w sprawie niemieckich zbrojeń, jeśli Polska nie bierze w niej udziału? Bardziej chodzi o Polskę — podkreśla dziennik — i o skutki zbrojeń niemieckich w stosunku do Polski, aniżeli o stosunki między Francją i Niemcami. Polska ma o wiele większe powody obawiania się zbrojeń niemieckich, aniżeli Francja i jest conajmniej w tym

wypowiedzenia. Wywołało to szereg strajków w Berlinie i Hamburgu.

Narodowi socjaliści domagają się nawet strajku generalnego w odpowiedzi na zasadnicze pogwałcenie prawa robotników do obrony swoich interesów. W Hamburgu, który z powodu strajku wszelkich środków komunikacji, wyglądał jak wymarłe miasto, robotnicy wreszcie dzisiaj powrócili do pracy po przyrzeczeniu niezminiejszenia ich zarobków.

samym stopniu zainteresowana odpowiedzią, jaka zostanie Niemcom udzielona. Jest przeto zupełnie zrozumiałe, że Polska występuje przeciwko tej konferencji i żąda, aby decyzje powyższe w Genewie wszystkie zainteresowane państwa łącznie”.

Dziennik pisze dalej, że obecny rząd niemiecki dąży do zbrojeń i dlatego odrzuca udział w konferencji londyńskiej, o ile konferencja taka niema zapewnić realizacji zbrojeń, do których dąży rząd Papena i Schleichera.

Strajk podatkowy rolników francuskich

PARYŻ, 6.X. Na zebraniu 5.000 delegatów drobnych rolników ze wszystkich stron Francji, uchwalono, że chłopcy francuscy będą stosowali strajk podatkowy dopóki ceny zboża nie powrócą do normalnej wysokości.

Następnie zerwano na gmachu giełdy zbożowej tablice, zawierające notowania cen. Doszło do białotyki z policją, która usiłowała usunąć demonstrantów z gmachu giełdy.

WOJSKO NA MIEJSCU ROBOTNIKÓW
Drugi dzień strajku w gazowni warszawskiej

WARSZAWA, 6. X. (tel. wł.). Strajk w gazowni trwa w dalszym szym ciągu. Robotnicy nie podjęli pracy. Gazownie w ruchu utrzymuje wojsko, wzmocnione oddziałami saperów, którzy przybyli do gazowni wczoraj wieczorem.

Podczas dnia wczorajszego zadaniem wojskowego kierownictwa gazowni było utrzymanie w nieustannym ruchu pieców angielskich, bowiem zatrzymanie ich groziło zniszczeniem. Obsługują je wyłącznie żołnierze, którzy pracują na trzy zmiany, po 8 godzin każda zmiata.

Nieczynne są biura administracyjne gazowni, jak również fabryka chemiczna na Woli, która przerabia szereg elementów, pozostałych po produkcji gazu.

W dalszym ciągu teren gazowni jest otoczony policją, która legitymuje wszystkich.

Wczoraj w gazowni pracowało 26-ciu majstrów, sprowadzonych przymusowo, dziś pracuje już tylko czterech.

Magistrat zapowiedział, iż rozpoczą się przyjmowanie robotników na nowych warunkach pracy. Narazie jednak nikt z robotników nie przybył, jak również i biura nie przyjęły nowych zgłoszeń.

Wśród dyrekcji gazowni panuje przekonanie, że uda się dojść z robotnikami do ugody i że w ten sposób da się zlikwidować strajk, nie posługując się angażowaniem nowych sił.

Pracownicy gazowni w rozmowach prywatnych podkreślają moment zbyt kategorycznego stosunku magistratu, który nie chciał zgodzić na dalsze prowadzenie negocjacji. Wyrażają oni pogląd, że najbliższe dni, jeśli nawet nie godziny, powinny przynieść jakieś kompromisowe wyjście, z wytworzonej sytuacji. Twierdzą, że przy obopólnej dobrej woli może być zawarte porozumienie.

W chwili obecnej żadne per-

traktacje między magistratem i strajkującymi nie są prowadzone. Nie został też ustalony termin podjęcia rokowań.

Z pośród robotników gazowni czynni są majstrowie z regulatorem oraz pogotowie gazowe, które w wypadku niedokładności instalacji wyjeżdża na miasto. Robotnicy ci pracują naskutek nakazu związku zawodowego pracowników gazowni, wydanego przed rozpoczęciem strajku.

Bledniejąca gwiazda Hitlera
Samobójstwa zwolenników swastyki

LIPSK, 6. 10. (PAT) — Tutejsze dzienniki republikańskie coraz częściej cytują powtarzające się wypadki niepowodzeń hitlerowskich.

W Nadrenji zaaranżowano w ostatnim czasie dziesiątki wielkich zebrań politycznych w olbrzymich salach. Zapełniły się one zaledwie do połowy. Przybyli jedynie najbardziej zaślepieni wyznawcy hasel narodowo-socjalistycznych.

Jaskrawym przykładem tonienia wpływów Hitlera było np. zebranie w miasteczku Karpen, liczącem 4200 mieszkańców, na które przybyło zaledwie 10 osób.

Szczególnie dotkliwym ciosem dla Hitlera jest uteczka z jego szeregów wybitniejszych przemysłowców i finansistów. W kasie partyjnej pustki.

Charakterystycznym objawem są także liczne samobójstwa wśród zwolenników Hitlera. Ostatnio pozbawił się życia jeden z najgłośniejszych jego wielbieli — plk. Foerster.

MONACHJUM, 6. 10. (PAT) Prasa bawarska donosi coraz częściej o rozwiązywaniu hitlerowskich oddziałów szturmowych w Bawarii, które, zawiedzione w swych nadziejach, odmawiają posłuszeństwa.

Zgon p. Grubińskiego

WARSZAWA, 6.X. (PAT). Dziś wieczorem zmarła nagle w Warszawie żona znanego literata Wacława Grubińskiego, z domu Szymbortówna, artystka scen warszawskich.

Samochody pancerne na ulicach
Zdemolowane sklepy z żywnością

LONDYN, 6. 10. Rozruchy bezrobotnych, spowodowane zmniejszeniem zasiłków, przybierają w Anglii coraz groźniejsze rozmiary.

W Belfast bezrobotni urządzili pochód przez ulice miasta. W pewnym momencie demonstranci rzucili się na sklepy żywnościowe i puczelę je plondrować. Policja na samochodach pancernych rozpedziła tłum. Kilkanaście osób jest rannych, w tem dwu policjantów.

Podatki na zabawę w wojnę

LA PAZ, 6. X. Rząd zapowiedział nowe specjalne podatki wojenne obowiązujące na okres 5-ciu lat. Wpływy z tych podatków będą użyte na wojnę z Paragwajem

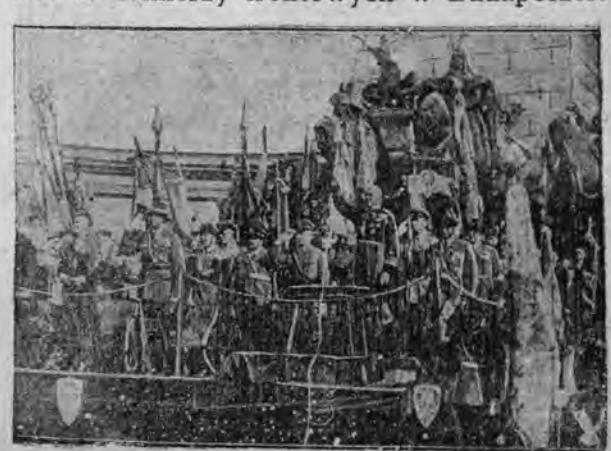
W North Shields policja pałkami rozpedziła tłum plondrujących sklepy. W Liverpoolu rozruchy przeniosły się z ulicy do sali rady miejskiej. Do opróżnienia galerii musiano wezwać silny oddział policji.

Sukcesy partyzantów chińskich w Mandzurji

MOSKWA, 6. X. (PAT). Donoszą z Charbina, że partyzanci chińscy przerwali połączenie kolejowe między Charbinem a Ciekarem. Po uporczywej walce partyzanci zdobyli miasto i stację Anda na północno-zachód od Charbina, obsadzając je 10-tysięcznym oddziałem i wysyłając znaczne oddziały wadtuż linii kolejowej wscho-

dnio-chińskiej w kierunku Charbin i Ciekar. W zdobytych miejscowościach partyzanci proklamowali władzę republiki chińskiej. Ruch kolejowy na zachód od Charbina przerwany. W okolicy Anansi trwa bitwa między powstańcami a Japończykami. Japończycy wnanawiają pośpiesznie fortyfikacje Ciekaru.

Złot b. żołnierzy frontowych w Budapeszcie



odbył się z udziałem 40-u tysięcy uczestników.

OCHRONA MNIEJSZOŚCI NIE MOŻE OPIERAĆ SIĘ W Niemczech nie wolno mówić o pokoju

na fałszu i obłudzie

Polityczne cele niemieckich alarmów

GENEWA, 6.10. — Dziś, na 6-ej komisji rozpoczęła się dyskusja w sprawie mniejszości. W odpowiedzi na przemówienie niemieckie, m.in. Zaleski wygłosił mowę, w której odparował argumenty niemieckie, demaskując ich obłudę. Minister zaznaczył, że nie może być takiej sytuacji, aby jedne z mniejszości, znajdujące się na wschód od pewnej linii granicznej korzystały z pełni obrony i ochrony traktatów mniejszościowych, a inne mniejszości, na zachód od tej samej granicy, były tej opieki i traktatów pozbawione. Taki stan rzeczy sprzeczny jest z moralnością polityczną — i samo zajęcie się poprawieniem tej sprawy podniosłoby autorytet Ligi.

Przypomniał również m.in. Zaleski adwokat Chamberlaina, że ci, którzy przychodzą na radę Ligi jako obrońcy mniejszości, winni mieć czyste ręce.

GENEWA, 6.10. (PAT.) Następnie przemawiał delegat Francji senator Bereniera oświadczając, że Francja przylaża się do opinii delegatów Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii i Grecji. Mówca podkreślił, że ochrona mniejszości nie powinna być instrumentem do celów politycznych, z pogroź których jednym z głównych

celów mogłyby być różne zmiany terytorjalne. Pod tym względem zasługują na uwagę pewne wspomnienia historyczne. W końcu 18-go wieku Katarzyna II wtrącała się do spraw Polski pod pozorem ochrony dysydentów. Vo tair — przypomniał delegat francuski — zachwycił się wówczas tem, że cesarzowa Katarzyna wysłała do Polski 50.000 żołnierzy w celu zapewnienia tolerancji i wolności sumienia. Wyraził on przekonanie, że ten wypadek, jedyny w

historji, może daleko zaprowadzić. Istotnie zaprowadził on daleko — skończył mowa, — Polska została podzielona przez protektorów mniejszości dysydenckiej i innych. To wspomnienie winni zachować dziś i formatorzy, choćby mieli najlepsze intencje, do rozważania nie tylko z filozoficznego punktu widzenia zagadnień, w których interes polityczny ociera się tak blisko o ideały, że nawet człowiek tak subtelny jak Voltair mógł się pomilć.

W Niemczech nie wolno mówić o pokoju

Nieustanne ćwiczenia wojskowe nad granicą polską

BERLIN, 6. 10. (PAT) — „Volkszeitung” donosi, że minister spraw wewnętrznych Rzeszy wydał władzom policyjnym polecenie bezwzględnie zakazywania wszelkich zgromadzeń antywojennych. W ostatnich dniach zakazane zostało w Düsseldorfie zgromadzenie przeciwwojenne, zwołane przez kartel stronnictw lewicowych. Na zgromadzeniu tem przemawiał mianowicie pacyfista niemiecki gen. Schöneich i Le-man Russubudt.

TARNOWSKIE GÓRY, 6. 10. (PAT) — Ze Śląska Opolskiego donoszą, że w nocy z 5 na 6 b. m. odbywały się ćwiczenia nocne niemieckiej ochrony kolejowej t. zw. „Bahnpolizei” na linii kolejowej Miebary-Mikulczyce. Jednostki bojowe uzbrojone były w karabiny maszynowe i ręczne karabiny szybkostrzelne oraz specjalnie wyekwipowane były do walki nocnej przy pomocy reflektorów, rakiet i t. d. Ćwiczenia rozpoczęły się tak silną strzelaniną, że mieszkańcy pogranicza ogarnął niepokój.

KATOWICE, 6. 10. (PAT) — Donoszą z Bytomia, że dnia 5 b. m. pruska „Schutzpolizei” odbyła na przestrzeni między Gliwicami-Toszlami a Pyskowicami wielkie ćwiczenia wojskowe pod kierownictwem sztabu wojskowego z udziałem kawalerji, wzorów pancernych, oddziałów motoryzowanych i karabinów maszynowych. Ćwiczenia miały na celu zatrzymanie rzekomego ataku oddziałów polskich, posuwających się po przekroczeniu granicy w kierunku Opola. Należy podkreślić, że oddziały markujące napad polski zaopatrzone były w samochody pancerne, których rzekomo Niemcy nie posiadają.

600-TYSIĘCZNA ARMIA POD BRONIA

Tajne zbrojenia niemieckie

LONDYN, 6. X. — Genewski korespondent „Daily Herald” przynosi szereg szczegółów z dokumentów francuskich, stwierdzających istnienie w Niemczech tajnych zbrojeń i przygotowań do wojny.

Z dokumentów tych wynika, że Niemcy posiadają pewną ilość broni i ciężkiej artylerji, którą zdolały ukryć przed komisją kontrolną. Policja niemiecka zorganizowana jest i wyszkolona na sposób wojskowy i stanowiąc na razem z Reichswehry

oddziały szturmowe, co dowodzi istnienia w Niemczech agresywnych zamiarów wojskowych. Stahlhelm i inne organizacje wojskowe dostarczają im 600.000 ludzi, stosunkowo dobrze wyszkolonych.

Z dokumentów francuskich wynika dalej, że Niemcy posiadają wielkie ilości karabinów maszynowych i lekkiej artylerji, które wystarczą na uzbrojenie milionowej armii. Samoloty cwiłne mogą być w każdej chwili zamienione w apa-

raty bombowe, podobnie, jak traktorów rolnicze na czołgi.

Istnieje również ciężka artylerja. Dozwolone przez Traktat Wersalski ciężkie działa forteczne są tak skonstruowane, że w każdej chwili mogą być umieszczone na ruchomych ławetach i zmotoryzowane.

TRAGICZNY BILANS

Setki zabitych, tysiące domów w gruzach skutkiem trzęsienia ziemi w Grecji

ATENY, 6. X. (PAT.) Według ostatnich oficjalnych obliczeń straty materialne i w ludziach podczas ostatniego trzęsienia ziemi na półwyspie Chalcydyskim wyrażają się w cyfrach: 149 zabitych, 403 rannych, 3400 domów doszczętnie zniszczonych, około 20 tysięcy mieszkańców pozbawionych dachu nad głową.

Dzienniki ateńskie przytaczają, że obecne trzęsienie ziemi na półwyspie Chalcydyskim z punktu widzenia ilości ofiar ludzkich przewyższa wszystkie inne, które do-

tychczas przeżyła Grecja w ciągu stulecia swej niepodległości.

Cała prasa grecka przepelniona jest szczegółami straszliwej katastrofy. Sprawy polityczne zbladły wobec grozy położenia ludności nawiedzonej trzęsieniem obszarów Tragijskiej sytuacji zwiększa się wobec okoliczności, że trwające nadal cięższe wstrząsy podziemne trzy-

mają wystraszoną ludność w ciągłej obawie przed widmem nowej katastrofy. Nikt nie wręca do porzuconych domostw, wszyscy nocują pod gołym niebem, a rząd i społeczeństwo nie są w stanie w tak krótkim czasie dostarczyć wszystkim chociaż prowizorycznego schronienia.

Pocieszający objaw Przemysł zwiększa uruchomienie

WARSZAWA, 6. 10. Według wiadomości, nadchodzących z prowincji, w ostatnich dniach uruchomiono szereg większych przedsiębiorstw, ponadto zaś wiele zakładów powiększyło stan zatrudnienia.

Towarzystwo „Saturn” przyjęło 720 robotników do jednej ze swych kopalń „Jowisz”. Huta szkła w Żółkwi uruchomiła nową wannę i przyjęła 240 robotników. Skutkiem uruchomienia huty szklanej w Skierniewicach otrzymało pracę około 200 osób. Uruchomiono fabrykę mebli giętych w Bondyrzu (Lubelskie),

zatrudniając 300 robotników. Fabryka chemiczna p. t. „Dr. Roman May” w Luboniu uruchomiła wszystkie oddziały, wobec czego zatrudnia obecnie około 300 ludzi.

„Dusery”

TOKJO 6. X. (PAT.) Przedstawiciel państwa Mandzuko w Tokio, Pao-Kuan-Szeng został porażony przez przyjęty przez Mikada. W języku angielskim, którym biegłe władze, wyraził on podziękowanie cesarzowi i dla całego narodu japońskiego za uznanie państwa Mandzuko. W odpowiedzi swej, udzielonej za pośrednictwem tłumacza cesarz zapewnił delegata o przyjaznych uczuciach Japonji względem nowego państwa.

Hitlerowskie widowisko.



Bankrutujący Hitler stara się swój upadający autorytet podtrzymać ciągłymi paradami, na których, niby wyrażony aktor, występuje w roli „trybuna ludu”. Faszystowski gestem powitania chce się ten kabotyn upodobnić się do Mussoliniego.

Masowy mord i samobójstwo Rozpaczliwy czyn wieśniaka

STANISŁAWOW, 6. X. (PAT.) We wsi Podpieczary powiatu tłumackiego gospodarz miejscowy Wasyl Klejnuta zamordował wystrzałem z rewolweru swą żonę, poczem zamordował swego teścia trafiając go w głowę oraz dał 2 strzały do teściowej, raniąc ją w bok. Wreszcie zabójca udał się nad brzeg rzeki Worony, gdzie wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia. Złotki jego wpadły do wody. Ciężko ranną teściową Klejnutę przewieziono do szpitala w Stanisławowie.

Powodem zbrodni były niesnaski rodzinne na tie majtkowym.

Samolot o 100-proc. bezpieczeństwie Przewrót w żegludze powietrznej (?)

WIEDEN, 6. 10. (PAT.) „Neue Freie Presse” donosi, że inżynier austriacki J. Ziegler skonstruował samolot o nadzwyczajnej siłowości i bezpieczeństwie. Nowość wynalazku polega na zaopatrzeniu skrzydeł samolotu w kanały powietrzne na wzór kanałów turbiny. Pęd powietrza krąjąc w

tych kanałach, zwiększa pęd w górę samolotu, stabilizując jego lot i oszczędzając pracę. Wynalazek ten, zdaniem dziennika wiedeńskiego, stanowiłby przewrót w żegludze powietrznej i bezmotorowej. Nowa konstrukcja gotowa jest już do produkcji fabrycznej.

Prasa sowiecka o wyborze Polski do Rady Ligi Narodów

MOSKWA, 6. X. (PAT.) — Fakt ponownego wyboru Polski do Rady Ligi Narodów nie został przez prasę sowiecką podany do publicznej wiadomości. Natomiast korespondent berliński „Izwestij” omawia go — tonie dla Polski przyjaznym, piząc, że seria rozczarowań w dziedzinie niemieckiej polityki zagranicznej nie kończy się. W Berlinie liczone na ponowny wybór Polski do Rady Ligi jedynie w charakterze członka niestalego, to też większość 9/10 głosów oddanych

za Polską wywołała w Berlinie wstrząsające wrażenie. Z rezultatów głosowania — wywodzi korespondent — wynika, że prócz francuskich sprzymierzeńców i krajów Ameryki łacińskiej, większość t. zw. państw neutralnych, na których przyjaźni tak bardzo zależnie w Niemczech powoływano się, również głosowała za Polską.

Na wodę!



W Dunkierce spuszczone na wodę nowy kontrolpedowiec marynarki francuskiej „Vauquelin”. Ilustracja nasza przedstawia moment spuszczenia na wodę tej pięknej jednostki morskiej.

Po katastrofie żywiołowej w Teksas.



Sanitarjuszki Czerwonego Krzyża konno objeżdżają nawiedzoną katastrofą terytoria, spiesząc z pomocą lekarską.

Wybuch w fabryce.

MORAWSKA OSTRAWA, 6. X. (PAT.) — W fabryce pałeru nastąpił katastrofalny wybuch kotła, skutkiem czego uległa zniszczeniu część fabryki. Dwaj robotnicy zatrudnieni przy kotle ponieśli śmierć na miejscu. Trzeci robotnik ciężko poraniony walczy ze śmiercią.

Pamiętajcie o Funduszu Pomocy Bezrobotnym

Dźwiękowy Kino-Teatr
ZACHĘTA
 ul. Zgłerska 26
 — Dziś premiera! —
Światła wielkiego miasta
 W roli głównej
 z Charlie Chaplinem

Polityka ustępstw

Wśród cichej i spokojnej atmosfery genewskiej zrobiła piorunującą wprost wrażenie wiadomość o inicjatywie rządu angielskiego zwołania do Londynu konferencji pięciu mocarstw. Myśl ta stała się od razu nietylko przedmiotem ożywionych rozmów i komentarzy na terenie genewskim, ale — jak dochodziła tu wieści — zbulwersowała kółka polityczne we wszystkich ośrodkach wielkich mocarstw, a zwłaszcza w Paryżu. Krok ten zupełnie niespodziewany, ma swoje kulisy zarówno w wewnętrznej polityce, czy też rozgrywe między angielskimi mężami stanu, jak też jest wyrazem pewnego odłamu politycznej myśli angielskiej, dążącej obecnie do pewnego rodzaju rehabilitacji nadwężonego chwilowo niewątpliwie silnie prestiżu angielskiego na terenie międzynarodowym.

Inicjatywa zwołania konferencji w Londynie wyszła od Mac Donalda.

Mac Donald patronował konferencji rozbrojeniowej i czynił wszelkie możliwe wysiłki, aby konferencja ta dała jednak pewne wyniki. Doprowadzenie do tych wyników uważał ten szlachetny pryncypalista angielski za pewnego rodzaju sprawę ambicji własnej i narodowej. Jak wiadomo, konferencja rozbrojeniowa rezultatów nie dała. Niemcy nie schodzą z płaszczyzny nieprzejednanego oporu i są przekonane, że uda im się jednak w obecnej sytuacji coś wytargować. Liczą oni najprawdopodobniej na próżność Mac Donalda i na jego ambicję doprowadzenia za wszelką cenę do jakiegoś kompromisu. Jak się pokazuje, ich rachuby, w tym kierunku przynajmniej, nie okazały się płonne.

Mac Donald istotnie podjął nowy krok i uczynił nowy awans w kierunku Niemiec.

Projekt ten nie spotkał się z sympatycznym oddźwiękiem w kółkach zainteresowanych, bo ani Niemcy, ani Francja z koncepcji tej konferencji nie są zadowolone.

Rząd niemiecki, wybierając z ręki hitlerowców atut za atutem, nie chciałby przed wyborami wdawać się w rozmowy, pozornie choćby kompromisowe. Przejawem i dowodem tej niechęci było zachowanie się w Genewie Neuratha, który literalnie uciekał od Herriota.

Francja o ileby wzięła udział w konferencji londyńskiej, traktowałaby to wyłącznie jako akt kurtuazji. Jest jednak bardzo prawdopodobne, że Herriot wogóle nie pojedzie do Londynu. Wychodzi on bowiem z założenia, że właściwą instytucją dla rozpatrzenia żądań niemieckich jest konferencja rozbrojeniowa, względnie Rada Ligi Narodów.

Podkreślić wypadnie, że to stanowisko Herriota jest jedynie słuszne i Polska też je jako takie uznać musi. Problem żądań niemieckich jest najściślej złączony ze sprawą rozbrojenia i niema potrzeby ani sensu zwoływania dla rozpatrzenia roszczeń niemieckich jakiejś specjalnej konferencji. Jedynym i właściwym terenem dla rozpatrzenia tego zagadnienia może być Genewa, to jest konferencja rozbrojeniowa i na tym terenie też sprawa ta winna być rozpatrzona i rozstrzygnięta.

Zmiana pragmatyki służbowej Urzędnicy o nowym projekcie

Jak donosiliśmy wczoraj, rząd przygotowuje zmianę pragmatyki służbowej, której projekt wywołał duże poruszenie wśród sfer urzędniczych. W związku z tem jeden z wybitnych działaczy organizacji urzędniczej państwowych udzielił prasie następujących wyjaśnień w tej mierze:

— Żalować należy, iż rząd opracowując zmianę pragmatyki, nie zwrócił się o opinie w tej kwestii do organizacji urzędniczych. Nie znając pełnego tekstu projektu, nie możemy podjąć interwencji i zmuszeni jesteśmy cierpliwie oczekiwać jego ogłoszenia.

— Czy odpowiadają rzeczywi-

stości informacje o zniesieniu niezależnych komisji dyscyplinarnej?

— Według informacji, które się do nas przedały — niestety tak.

— Dotychczas przewodniczący komisji i członkowie byli mianowani przez prezesa Rady Ministrów, jeżeli chodzi o komisje dyscyplinarne przy ministerstwach. O ile chodziło o komisje dyscyplinarne, t. zw. niższe, przewodniczących mianował minister odpowiedzialny resortu. Mianowani przewodniczący i członkowie piastowali swój mandat przez lat 3. W ten sposób skonstruowana komisja stanowiła ciało niezależne, od zwierzchników tych funkcjonariuszy, których sprawy były przez nią prowadzone. Według nowego projektu, przewodniczącym komisji będzie przełożony danej instytucji państwowej. W komisjach wyższych przewodniczyć więc będą ministrowie ewentualnie wiceministrowie, w niższych wojewodowie, prezesi izb skarbowych, kuratorzy i t. d., i t. d. lub ich zastępcy. Oznacza to całkowite skrepowanie pozostałych członków komisji. Jasną rzeczą jest, że żaden z zasiadających w komisji funkcjonariuszy nie ośmielił się przeciwstawić zdaniu przewodniczącego, a jednocześnie najwyższego zwierzchnika służbowego.

— Grozi nam jednakże jeszcze większe niebezpieczeństwo. Według obiegających pogłoszek postępowanie dyscyplinarne ma być oparte na zasadach obowiązujących w policji i w więziennictwie. W tych działach służby państwowej komisja ma jedynie głos doradczy, decyzja pozostawiona jest zwierzchnikom. Na tem tle zdarzają się często znane nam fakty zaostrożenia sankcji przez przełożonego, wbrew opinii komisji. Wiemy o wypadku, kiedy komisja dyscyplinarna komendy wojewódzkiej policji postanowiła zastosować wobec oskarżonego nagane, komendant zaś wojewódzki zdecydował usunąć go ze służby.

— Nie ulega więc wątpliwości, że armia urzędników państwowych, dźwigająca na swoich barkach odpowiedzialność za losy Państwa, stanęła w obliczu nowych zmian, niestety nie wróżących nic dobrego — kończy nasz rozmówca.

Gdy budżet F. B. będzie zrównoważony Co osiągnęła delegacja Łodzi w ministerstwie opieki społecznej

Onegdaj jak już donosiliśmy, udała się do Warszawy delegacja łódzkich związków robotniczych, w osobach: pos. Waszkiewicza, Sochy, Zuberta („Praca”), Kuźmińskiego (Klasowe) i Pawlaka (Ch. D.).

Delegacja przyjęta została przez wiceministra opieki społecznej Rożnowskiego, któremu złożyła obszerny memoriał, uchwalony na ostatnim zebraniu ogólnym w związkach „Praca”.

Przedstawiciele łódzkich robotników zobrazowali dokładnie sytuację, jaka wytworzyła się na gruncie łódzkim, wliczając zaczerpnięte z F. B. cyfry, obrazujące olbrzymi spadek liczby uprawnionych do korzystania z zasiłków funduszu, mimo, iż liczba bezrobotnych wzrasta.

Delegacja podkreśliła z naciskiem, iż w wytworzonych obecnie warunkach tysiące robotników, dorywczo zatrudnionych, mogą przez całe lata opłacać składki na fundusz bezrobocia i nie uzyskać ani jednej zapomogi, wobec wymagania przez nowelę do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, aby robotnik przepracował w ciągu ostatniego roku co najmniej 26 „pełnych” tygodni.

Według opinii delegatów Łodzi już obecnie tylko znikomy procent robotników liczyć może na to, że po utracie pracy uzyska zasiłek, przy ewentualnym zaś pogorszeniu się sytuacji nie będzie prostopu uprawnionych do zapomóg i ubezpieczenie na wypadek braku pracy stanie się fikcją.

W konkluzji delegacja domagała się, aby zarówno w odniesieniu do sezonowców, jak i do robotników zatrudnionych przez przemysł włókienniczy, uznano, iż przepracowania niepełnych 26 tygodni również uprawnia do pobierania zapomóg.

Wiceminister Rożnowski oświadczył w odpowiedzi, iż obecnie wytworzona sytuacja jest następstwem pewnej niekonsekwencji obowiązują-

jących uprzednio przepisów, wedle których każdy robotnik po przepracowaniu 20 tygodni, choćby po kilka dni w tygodniu, miał prawo do otrzymywania zasiłków, obliczanych według stawek całotydniowych, co powodowało, że w bardzo wielu wypadkach robotnik mógł uważać, iż korzystanie z zapomóg funduszu jest bardziej opłacalne, niż uzyskanie zajęcia, że opłacanego przy 2- lub 3-dniowym zatrudnieniu.

Z tej racji fundusz bezrobocia ponosił olbrzymie straty, gdyż suma wpływów z tytułu składek, nawet przy najsumienniejszym ich wpłaceniu, przez pracodawców, zawsze była niższa od potrzeb, związanych z wypłatą zasiłków bezrobotnym.

Obecnie dążeniem zarządu głównego F. B. jest przedewszystkiem osiągnięcie równowagi budżetowej, która do chwili obecnej osiągnięta nie została.

Jest prawdopodobne, iż równowaga budżetowa F. B. zostanie osiągnięta już w listopadzie r. b., a wówczas — po ścisłym przestudowaniu, ile wyniosłyby koszty wprowadzenia zmian w dotychczasowym systemie wypłaty zapomóg, przez uznanie niepełnego tygodnia pracy za pełny, wydane będą decyzje ostateczne.

Wobec tego, iż zorientowanie się zarządu głównego F. B. w tych sprawach wymaga czasu, oczekiwać należy, iż ostateczna decyzja w tej kwestii wydana zostanie nie wcześniej jak w końcu listopada r. b.

Na dzień dzisiejszy, o ile zdołaliśmy ustalić, w sprawie pomocy bezrobotnym, a m. in. również w sprawie udziału F. B. w tej pomocy, odbył się mają w Warszawie narady wojewodów z okręgów przemysłowych.

Wynagrodzenie za urlopy robotników zatrudniani poniżej sześciu dni w tygodniu

Już w swoim czasie ukazało się zarządzenie ministerstwa pracy i opieki społecznej w kwestii obliczania należności urlopowych dla robotników, którzy w ciągu ostatniego roku byli zatrudniani bądź stale, bądź etapami mniej niż przez sześć dni w tygodniu.

W kwestji tej w sferach przemysłowych niejednokrotnie zarzuca się, iż inspektorzy pracy postępują niezgodnie z wymogami tego zarządzenia i z zasadami słuszności.

Jak informują z łódzkiego inspektoratu pracy — należności robotnicze za urlopy w wypadku uruchomienia fabryki na przeciąg niepełnego tygodnia, obliczane są w ten sposób, iż sumuje się wszystkie zarobki, uzyskane przez danego robotnika, za okres ostatnich trzech miesięcy (bez względu na to, czy chodzi o pracę akordową, czy też na tak zwane dniówki), poczem ogólna suma zarobków, osiągniętych przez robotnika w ostatnim kwartale, dzieli się na ilość dni roboczych (z odliczeniem niedziel), jakie mogły być przepracowane w omawianym okresie kwartalnym.

Osiągnięta stąd cyfra mnoży się przez ilość dni, przeznaczonych na urlop wypoczynkowy

dla robotnika, co daje kwotę wynagrodzenia urlopowego.

Sprawa ta, ze względu na częste na tem tle zatargi, została na gruncie łódzkim już od dłuższego czasu uregulowana na zasadach, przewidzianych we wspomnianem zarządzeniu ministerstwa pracy.

Pamiętajcie o bezrobotnych

W Łodzi, ogólne zebranie członków Związku. Na zebraniu tem omawiana będzie sprawa zatrudnienia w polskim przemyśle obcokrajowców. Po należytym oświetleniu tej sprawy uchwalona zostanie rezolucja, w której podane będą żądania Związku jak również omówiony będzie sposób pozbycia się tych obcokrajowców, których można bez uszczerbku dla danego zakładu przem. się pozbyć. Przez pozbycie się zbędnych sił zagranicznych znajdzie zatrudnienie wielu krajowców pozostających bez pracy.

Zarząd Związku zwraca się do swych członków, by liczenie przybył na to zebranie oraz dostarczyli zarządowi z fabryk, w których są zatrudnieni obcokrajowcy, odpowiednich wiadomości.

Majstrowie fabryczni przeciwko zatrudnieniom cudzoziemców

W związku z dekretem, jaki się ukazał w sprawie niezatrudniania obcokrajowców w polskim przemyśle, handlu i t. p. oraz komunikatem Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi w sprawie obcokrajowców, którzy zatrudniani są w fabrykach włókienniczych, zarząd Zw. Majstrów Fabrycznych rozpoczął w tej sprawie rzeczową pracę i postanowił zebrać ścisły materiał statystyczny, z którym wystąpi na zebraniu ogólnym członków Związku.

W związku z powyższym zarząd Zw. Majstrów Fabrycznych zwołuje na dzień 8 października 1932 r. na godz. 19-tą w lokalu własnym przy ul. Zeremskiego 74

W Łodzi, ogólne zebranie członków Związku. Na zebraniu tem omawiana będzie sprawa zatrudnienia w polskim przemyśle obcokrajowców. Po należytym oświetleniu tej sprawy uchwalona zostanie rezolucja, w której podane będą żądania Związku jak również omówiony będzie sposób pozbycia się tych obcokrajowców, których można bez uszczerbku dla danego zakładu przem. się pozbyć. Przez pozbycie się zbędnych sił zagranicznych znajdzie zatrudnienie wielu krajowców pozostających bez pracy.

Zarząd Związku zwraca się do swych członków, by liczenie przybył na to zebranie oraz dostarczyli zarządowi z fabryk, w których są zatrudnieni obcokrajowcy, odpowiednich wiadomości.

Agitacja przedwyborcza w Ameryce



W związku ze zbliżającymi się wyborami prezydjalnymi w Stanach Zjednoczonych — udział w agitacji przedwyborczej bierze również członkini obecnego prezydenta, pani Hoover, którą widzimy na zdjęciu, jak się podpisuje przed fotografem — szycim bielizny dla bezrobotnych.

ROZSZERZENIE PRODUKCJI w wielkim przemyśle wełnianym

Na podstawie danych uzyskanych ze Związku Przemysłu Włókienniczego w państwie Polskiem, stan zatrudnienia w firmach do Związku tego należących w okresie od dnia 19 do 25 września r. b. przedstawiał się następująco:

W wielkim przemyśle bawełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowały 24 fabryki (w tygodniu poprzednim 24), przez 5 dni — 6 fabryk (poprz. 7), przez 4 dni — 1 fabryka (1), przez 3 dni — 4 f. (4),

Ogółem w 36 fabrykach zatrudnionych było 40.200 robotników (w poprz. 40.190).

W wielim przemyśle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 17 fabryk (w tyg. poprz. 14 fabryk), przez 5 dni — 3 fabryk (5), przez 4 dni — 1 (1), przez 3 dni — 1 (1 f.).

Zatrudnionych było 13.200 robotników (poprz. 11.255 robotn.). Wzrost liczby zatrudnionych wynosił zatem 2.045 robotników

BIBLIOTEKKA „JUTRA PRACY“

ADAM SKWARCZYŃSKI
Podstawy pracy w zespole
cena Zł. 0.50

JAN HOPPE
Samorząd Pracy
cena Zł. 0.50

K. GOLDE i J. HOPPE
Jutro pracy
cena Zł. 0.50

Łaź. A. RINGMAN
Światowe Bezrobocie
cena Zł. 0.80

Do nabycia w Redakcji „Jutra Pracy“
Warszawa, ul. Długa 50
Zamówić można przez telefon

Z galerji amerykańskich rekinów finansowych HEARST — „KROŁ PRASY”

Bogacze amerykańscy dzielą się na dwie kategorie: „arystokrację finansową, do której należą Rockefellerowie, Morganowie, Fordowie i inni, oraz zwykłą „dorobkiewiczów”, których miątek jest stosunkowo nowego pochodzenia. Do tych ostatnich należy Wiliam Randolph Hearst, zwany „królem prasy amerykańskiej”, typ dorobkiewicza-galmana.

Ojciec jego był poszukiwaczem złota w Kalifornji i udowodnił w latach pięćdziesiątych, że miał obok silnych łokci także dużo sprytu i szczerecia. W krótkim czasie stał się właścicielem nietylko najlepszych złóż, lecz także najpiękniejszych firm oraz pisma brukowego „Examiner” w San Francisco. Pismo to oddał w roku 1883 synowi, którego wydalono z uniwersytetu.

„Examiner” miał mało czytelników, ale za to... jaknajgorszą opinię. Młody Hearst postanowił zwrócić na siebie uwagę i rozpoczął kampanję przeciwko skorumpowanej administracji miejskiej. Ataki organu jego były niesłychanie bezczelne i nie liczące się z żadnymi konsekwencjami. Złodziej w mieście był dużo, więc każdy nakład pisma był rozchwytywany, tak iż w przeciągu trzech miesięcy „Examiner” poszczylić się mógł 80 tys. prenumeratorów. Posypały się procesy pokrzywdzonych i niepokrzywdzonych i stary Hearst w ciągu pół roku zapłacił musiał za wybraków syna 400.000 dol. Ale wydatek ten niebawem został powołowany, gdyż „Examiner” stale wzrastał w liczbie abonentów i stał się niebawem najpotężniejszym organem na wybrzeżu kalifornijskim.

Ojciec Hearst umarł i zostawił synowi 17 milj. dol. majątku. Właściciel „Examiner” zapragnął laureatów gazetarskich na szerszym terenie, zwłaszcza także na wschodzie Stanów, w Nowym Jorku. Rozpoczął się niesychanie zawzięta i bezwzględna walka konkurencyjna z ówczesnym królem gazetowym Ameryki, Pulitzerelem, która kosztowała Hearsta 9 milj. dol. Ponieważ Hearst w metodach swych nie uznawał najmniejszych skrupułów i dawał masie to, czego pragnęła, odniósł zwycięstwo.

Jeżeli dzisiaj Hearst w wszystkich ważniejszych stanch posiada wydawnictwa ga etowe, jeżeli jego serwis informacyjny obsługuje 2000 pism amerykańskich, jeżeli jego wydawnictwa magazynowe znajdują się w każdej trzeciej rodzinie, są to

skutki jego zwycięstwa nad Pulitzerelem.

Dzisiaj posiada Hearst 92 kompanje wydawnicze, jego dochody brutto wynosiły w dobrych latach 150 milj. dol. rocznie, wydatki handlowe jego 90 milj. dol., jego osobiste wydatki oceniano na 10 do 20 milj. dol. rocznie. Tutaj zaczyna się multimilioner, jak go przed stawiają autorzy filmowi.

Spodobał mu się księciół maurytański w Hiszpanji, kupuje go, każe go rozehrać i przewozi do swej posiadłości w Kalifornji Sag Simes, ciągnącej się na długości 50 mil wzdłuż wybrzeża morskiego. Innym razem przeżywa bardzo miły wieczór w hotelu nad Grande Canon—kupuje go na pamiątkę.

Z żoną udaje się do Anglii i nie zostaje przyjęty na dworze królewskim. Od tej pory 26 milj. czytelników w Ameryce karmione są

codziennie strawą... antyangielską. Hearst przekształca się w zaciegłego wroga Anglii i tem samem także koalycji w czasie wojny światowej. Korespondenci jego zostali ostatecznie pozbawieni prawa korzystania z kablu na całym obszarze imperjum brytyjskiego.

Ambicje i urosczenia Hearsta nie znaly granic. Gły się zawzięł na co, brał przemocą, czego mu nie dawano dobrowolnie.

Wyspa Kuba pragnie zrzucić jarzmo hi zpańskie, Hearst chce jej w tem dopomóc. Miesiącami prasa jego przepelniona jest wiadomościami o okrucieństwach hiszpańskich. Zasadzoną na 20 lat deportacji do Afryki 19-letnią krewną prezydenta Kuby, Evangelinę Cisneros każe wykraść z więzienia, kiedy wszystkie inne środki spełży na niczem. W Nowym Jorku setki tysięcy ludzi demonstrują na rzecz

wojny z Hiszpanją. Hearst sam nabyla kilka statków, które mają wziąć udział w wojnie. Kanał Sueski ma być zamknięty przez zatopiony statek, ażeby flota hiszpańska nie mogła na czas przybyć do Kuby.

W swem przedsiębiorstwie wydawniczym jest Hearst autokrata. Zatrudnia on wprawdzie współpracowników, których roczne gaże wynoszą przeszło 2 milj. zł., ale każdy z nich może w każdej chwili znaleźć się na bruku. Szef zarządza —nikt nie śmie się sprzeciwić.

Hearst ma dzisiaj lat 70 a jego pospolity wygląd nie zdradza w niczem potentata prasowego. I dzisiaj jeszcze rwie się do odegrania wybitniejszej roli na arenie dziejowej. Ostatnio zaprzął się do akcji na rzecz rewizji... Traktatu Wersalskiego.

Przyjemny „chłopczek”, co?

Uśmiechnij się!...

UROZMAICENIE.
Alfred obdarza Bełę codziennie kosztem kwiatów. Zirytowana, mówi doń pewnego razu:
— Mój drogi, twoje kwiaty są cudne. Ale czy nie mógłbyś od czasu do czasu sięgnąć do mineralogji, zamiast do botaniki.

DZIEDZICZNOŚĆ.
Dowiedziałem się od nauczyciela, że odpisałeś od kolegi zadanie matematyczne.
— To dziedziczne, papo.
— Co ty sobie myślisz, smarkaczu.

A czyż ty nie odpisał, papo, ku zmartwieniu twoich akcjonariuszy, dwóch milionów z kapitału zakładowego?

SKROMNOŚĆ.
Naręczona: — Jeśli chodzi o moje życzenia mam tylko jedno...
Naręczony: — Jakież?
Naręczona: — Abyś spełniał wszystkie moje życzenia.

OMYŁKI DRUKARSKIE.
Żona: — Jasju, w mojej książce kucharskiej znajduje się dużo błędów zecerzkich.
Mąż: — Przekonałem się o tem przy obiedzie.

ROZMOWKA
Pimperstajn jest bardzo dowcipny. W rozmowach często stosuje przysłówia. Pewnego razu spotyka go jego wierzyciel Rajewicz.

— Jak się pan ma, panie Pimperstajnie?
— Jak groch przy drodze.
— Jakos w ostatnich czasach o panu nie było slychać?
— Krowa, która dużo ryczy, mało mleka daje.
— Jak widzę, to pan nie bardzo dzisiaj rozmowny?
— Mowa jest srebrem, a milczenie złotem.
— No i co będzie z nami dalej?

— Kto pyta, nie błądzi.
— Uprzedzam pana, panie Pimperman, że sprawę oddam do sądu.
— Nie taki djabeł straszny, jak go malują.
— Nie żartuj pan... bo przecież nie zaprzeczysz, żeś pożyczyl odemnie tysiąc złotych?
— Co było, a nie jest — nie pisze się w rejestr.

W NIEMCZECH.
Wyjętek ze sprawozdania zgromadzenia hitlerowskiego.
...po zebraniu, które przeszło w podniosłym nastroju, uczestnicy spokojnie ojechali się do szpitali i pod opiekę domową.

Europeizacja Japonji

Dawne tradycje przechodzą do historii

Przesilenie światowe, które dotknęło także Japonją, przyspiesza tam znacznie odbywający się już od dość dawnego czasu proces modernizacji Japonji. Trzy typowe instytucje japońskie skazane są na zagładę: — Sławne japońskie herbarciane, „Yoshiwara” — 2) gejsze i — 3) dramat staro-japoński, „kabuki”. Wszyskie one straciły dawny swój urok dla publiczności japońskiej, szczególnie zaś dla młodzieży. Przez skasowanie herbarciani Japonja porzuciła się instytucji, nie cieszącej się zbyt dobrą sławą. Zniszczenie tych zakładów jest podobno główną zasługą misjonarzy.

Ekzystencji gejsz zagrożą bardzo poważnie zakładanie lokalów rozrywkowych o cenach przystępniejszych. W Tokio znajdują się już dzisiaj setki kawiarni, zatrudniających młode dziewczęta jako kelnerki i tancerki. Tutaj bawi się młodzież japońska i wydaje swoje pieniądze. W tych warunkach instytucja gejsz uważać należy za przeżytek. Pszyśleć ich przedstawia bardzo trudne zadanie społeczne.

Kiedy w roku ub. Liga Naro-

dów przez komisję swoją poleciła zbadać międzynarodowy handel kobietami i dziećmi w Japonji nie przeczuwano, że w tak krótkim czasie pokaże się konieczność zlikwidowania dzielnicy Yoshiwara w Tokio z jej herbarciami i gejszami.

Także dramat klasyczny zanika coraz bardziej pod wpływem gustu artystycznego. Publiczność znudzona jest monotonią długiej

i nudnej akcji staro-japońskiego dramatu i przekłada sztuki nowoczesne, szczególnie zaś rewje. Już rok temu poważny konserw teatralny w Tokio utworzył dwie sceny dla europejskiej rodzimej scenicznej sztuki nowoczesnej. Nawet tam gdzie utrzymał się jeszcze dramat japoński, podzieleno go na dwie części, na „poranek i „wieczór”, z których jedna jest zmierzniowana.

Ogniotrwała dziewczyna

Nowy wynalazek francuski

Młoda Francuska, panna Sidet, wynalazła nowy rodzaj niepalącego się ubrania i demonstrowała ostatnio w Joinville jego zalety. Jeden model składa się z żakietki i spódniczki z mnóstwem falbanek. Spódniczka sięga aż do brzołek białych butów. Drugi model przypomina overall noszony przez lotników i szoferów. Głowę broni specjalny cze-

pek i maska przeciwgazowa. Podczas prób oblało p. Sidet benzyna. Benzyna została zapalona. Ubranie chroniło właścicielkę doskonale przed gorącym.

Potem przedsięwzięła wynalazczyni wędrowkę przez płonące krzaki i wróciła z niej nieklnięta przez ogień i nawet nie bardzo zmęczona.

TADEUSZ ROZBORSKI

PRZEKLETY KLEJNOT

Powieść sensacyjna

27) PRZEDRUK WZRONIONY

Streszczenie
W Londynie został zamordowany znany uczyony prof. Ricebury. Świswey mordziwiwie nie zrabowali w willi Riceburgo nic, prócz wielkiego brylantu „Ben Alana”.

Instytucja Cramton rozpoczyna poszukiwania. Zawiera tajemnicę znany wlinywaszacz Stuardem, miss Mary „naręczona” wlinywaszacz, oraz garbuszem Knocksem.

Stuart planuje kradzież klejnotów u lorda Hardwortha. Cramton wkłada się w zaufanie szalek, bowiem uchodził on przed nim za kuzyna Bena. Jako taki bierze on udział w kradzieży u lorda. Kradzież udaje się. Gdy właściciel w następnym schronił się do domu Knocksza, na dom ten napadła konkurencyjna banda i uprowadziła ich. Tylko Stuartowi udaje się wymknąć.

Wymyślenie konkurencyjna banda, składa ona się z Arabów, a przewodniczący Cramtona, miss Key i Acorda do schroniska swego, chce tortorami wydobyc szkatuła, gdzie znajduje się zrabowany profesorowi Ricebury

brylant. W pewnej chwili przybywa odsiecz w postaci policji. Stuart, który wymknął się Arabom, ukrył się w jednym z pokoiów mieszkania Knocksza. Wiedząc że Knocks naprowadził nań konkurencyjną bandę Arabów, Stuart zabiła go.

W Toilers-Kiebie odbywa się wieczór eksperymentalny dr. Carriofana, którym w rzeczywistości jest Stuart. W dowcipny sposób pod pozorem dowiadczą medycznych cięradła on szereg osób z pieniędzy i klejnotów — i znikła.

(Ciąg dalszy).

Następnego dnia zjawil się inspektor zły i niewyspany w głównej kwaterze dopiero około południa. Wszedł do gabinetu Lewisa.

— No i co pan na to? — rozpoczął. Spółniemy się zaledwie o pięć minut.

Lewis, jak zwykle, tarł podbródek.

— Niedobrze, bardzo niedobrze.

— Zgadzaam się z panem najzupełniej, odparł Cramton, cho-

ciaż osobicbie mam czyste sumienie, gdyż panów wczoraj przestrzegalem. Trzeba było zaraz go szukać w hotelu Royal. Teraz ptaszek wyfrunął już z Londynu...

— Czy pan wie co nam grozi, jeżeli go nie złapiemy? biadał Lewis.

— Domyślam się, odpowiedział Cramton. Ośmieszanie się. Postaram się jednak ocalić honor Scotland Yardu i pochwycić Stuarta, zanim o całym skandalu dowie się cały Londyn.

Mimo usilnych starań inspektora — sprawa nie posunęła się tego dnia ani o jeden cal naprzód.

Zniechęcony niepowodzeniem, zasiadł Cramton w swoim gabinecie, przeglądając mechanicznie raporty policyjne z ubiegłej doby. Miał właśnie odłożyć papiery, kiedy wzrok jego przypadkowo zatrzymał się na zupełnie niepożornej notatce: Policjant numer 134, patrolując w pobliżu portu lotniczego Craydon, znalazł czarną liawozynę firmy Studebacker ze — znanym numerem rejestracyjnym, której właściciela w pobliżu nigdzie nie było. Samochód odstawiono do centralnego garażu policyjnego.

Tknięty przeczuciem, Cramton pojechał obejrzeć auto. Gdy przybył do garażu, rozpoznał natychmiast, że jest to auto „Skórzanej Kurtki”. Wozu tego

użyto do porwania miss Mary, a następnie do kradzieży u lorda Hardwortha.

Inspektor pojechał na lotnisko.

Jakie samoloty odlatywały przedwczoraj pomiędzy godziną dwunastą a drugą w nocy? zapytał detektyw urzędniika.

Tylko dwa, panie inspektorze, odparł zapytany, patrząc do księgi. Jeden do Paryża, drugi do Southampton.

Czy ma pan może listę pasażerów? zapytał Cramton.

Owszem. Ale tylko tej maszyny, która odleciała do Francji, gdyż nazwisk pasażerów, korzystających z komunikacji wewnątrz kraju, nie rejestrujemy.

Inspektor przejrzał spis osób, które pojechały do Francji. Doszedł do wniosku, że pomiędzy niemi Stuarta nie było. Niezwłocznie telefonicznie połączył się z władzami portu Southampton.

Tu mówi inspektor Cramton ze Scotland Yardu. Proszę mi niezwłocznie powiedzieć, jakie okręty odpłynęły dziś przed południem z portu.

miast odpowiednie radiogramy do kapitanów wymienionych okrętów i oczekiwał z niecierpliwością odpowiedzi.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

Na pokładzie „Aurory”.

Piękny jacht luksusowy „Aurora”, opuściwszy Southampton, wypłynął na otwarte morze, zdążając pełną parą ku odległemu brzegom Ameryki Północnej.

„Aurora”, zbudowana w stoczni Döwr, była pierwotnie przeznaczona dla jakiegoś milionera amerykańskiego. Milioner ten jednak stracił swój majątek podczas krachu bankowego i w następnie nie wszedł w posiadanie pięknego statku.

Obecnie należał jacht do angielskiego towarzystwa okrętowego Red-Star-Line i pełnił służbę pasażerską pomiędzy Anglią a Stanami Zjednoczonymi.

Statek nie należał do szeregu normalnych okrętów pasażerskich tego towarzystwa. Był to statek sezonowy, podróz na nim była bardzo kosztowna. Dlatego też pasażerowie tego okrętu należeli w regule do najbogatszych ludzi kontynentów. Byli to obywateli, którzy woleli wytworne i spokojne życie na pięknym jachcie od hałaśliwego trybu życia na ołbrzymich okrętach transatlantycznych.

KRONIKA.

Winda z robotnikami runęła z trzeciego piętra

Zmurszałe sznury, których nikt nie sprawdzał

Wczoraj, około południa za- budowania fabryczne przy Al. Kościuszki 10 były widownią strasznego wypadku.

W zabudowaniach tych mie- ści się kilkanaście różnego ro- dzaju „fabryk”.

Jedno z przedsiębiorstw, mie- szczących się pod wskazanym adresem, mianowicie firma „Gut- man”, dysponuje windą, przy po- mocy której przewozi towary i robotników z trzeciego piętra, gdzie mieszczą się warsztaty fir- my, na parter.

W dniu wczorajszym, około godziny 12-ej min. 45, dwaj ro- botnicy firmy „Gutman”, 19-letni Erich Jirke (Lokatorska 6) i 20-

letni Jan Orłowski (Leszno 47) weszli do windy, znajdującej się na III piętrze, aby zjechać na parter. Zanim puszczono windę w ruch — nadwalone sznury pękły i winda wraz z robotni- kami runęła w dół.

Na krzyk ofiar katastrofy zbie- gli się robotnicy z różnych przed- siębiorstw, którzy usunęli czę- ściowo szczątki windy jeszcze przed przybyciem pogotowia.

Jak się okazało — Jirke do- znał złamania obojgu podudzi i ogólnych ciężkich obrażeń. Le- karz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł nie- szczęśliwego do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Orłowski wyszedł względnie szczęśliwie z katastrofy, bowiem doznał tylko ogólnych obrażeń zewnętrznych. Lekarz pogotowia przewiózł Orłowskiego do domu.

Na miejsce katastrofy przy- były władze policyjne, przedsta- wiciele władz budowlanych miej- skich, inspektoratu pracy i t. d.

Winę za oberwanie się windy ponosi najprawdopodobniej firma przez brak dostatecznego dozoru.

Spadek liczby protestów wekslowych

W miesiącu wrześniu r. b. zaprotestowano w Łodzi 23.622 weksle na sumę 3.968.246,60 zł, a nadto 12 weksli zagranicznych na sumę 60.204,26 zł.

Wypukiono przed protestem u notariuszy 7.695 weksli na su- mę 1.343.618 zł. 70 gr.

W okręgu łódzkim, poza Ło- dzią, zaprotestowano 27.202 weksle, na sumę 4.613.595 zł. 35 gr.

Należy zaznaczyć, iż liczba zaprotestowanych weksli w mie- śniu wrześniowym, w porównaniu z sierpniem, spadła o 5.000 sztuk, na sumę ok. 600.000 zł.

Październik

7

Piątek

Dość N. M. P. Różańcowej
Jutrzo: Pełne!
Długość dnia: 11:24
Ciepłota dnia: 4,47

Z DNIA NA DZIEŃ.

Astry

Ciche gwiazdy jesień
bladą i bezwonne,
ostali dar natury
do snu się kłoniące,
jestecie, jak siostry,
samolne bezbronne:
wasze noce są zimne,
dni — chmurne, płaczące.

Budźcie w duszy mojej
kosmiczną tęsknotę
do innych kręgów bytu,
zamkniętych w snach rojeń,
gdzie otrząsnąć bym mogła
ziemskich spraw mierzotę
i wznosić się na wyżyny
słonecznych upoięń...

Astry — kwiaty jesieni
nauczyły mnie, proszę,
wybryć się tęsknot moich
płacących płomieni:
niech, jak wy, w sercu mojem
zimny spokój noszę
i cicho oczekuję swej —
życia jesieni...

L. W.

Pielgrzymka do Czę- stochowy.

Instytut Akcji Katolickiej orga- nizuje zbiorową pielgrzymkę do Częstochowy. Pielgrzymka ta udaje się do Częstochowy koleją, przy- czym kosztą przejazdu wynoszą 8 zł. w obie strony. Ojdzd z dworca Łódź-Fabryczna nastąpi w sobotę dnia 8 b. m. o godz. 15 23, powró- zaś z Częstochowy w niedzielę dnia 9 b. m. o godz. 18 48, przycem przyjazd do Łodzi nastąpi o godz. 22 49.

Uczestnikom pielgrzymki orga- nizatorzy zapewniają nocleg i utrzy- manie.

Loterja P. W.

Odkryto się ciągnięcie loterii Koła opieki nad hułcami szkolne- mi P. W. Tabelę wygranych moż- na przyrzedz w gmachu Gimn. im. M. Kołniernika, Śródmiejska 41. Tam również we wtorki i czwartki w godz. od 10 do 13-ej odbywa się wydawanie fantów.

WENDETTA ZŁODZIEJSKA

Dwa pchnięcia nożem

Nocy wczorajszej około godzi- ny 1-ej po północy mieszkańcy domu nr. 33 przy ul. Zielnej (Ba- luty) zaalarmowani zostali odgło- sami walki, toczącej się na ulicy. Gdy kilku z nich wybiegło na ulicę znaleźli na chodniku leżą- cego w klatki krwi mężczyznę.

Niezwłocznie powiadomiono po- gotowie oraz policję. Przybyli funkcjonariusze policji stwierdzili, iż rannym jest znany w świecie przestępczym Balut i wielokrotnie karany za nożownictwo i kradzieże Bolesław Grygielski (Zielna 1).

Przybyły lekarz stwierdził, że Grygielskiemu zadano 2 głębokie rany w okolicy serca.

Rannego po nalożeniu opatrunk- u w stanie groźnym przewieziono do szpitala św. Józefa. Grygielski,

mimo odzyskania przytomności, nie ujawnił nazwisk sprawców na- paści, co wskazuje, iż byli to jego koledzy, którzy w ten sposób za- łatwili jakiś porachunek „zawo- dowy”.

W związku z szerzącą się od- paru tygodni plagą kradzieży mieszkaniowych władze policyjne prze- prowadziły w ciągu ostatnich dni szereg obław, przeszukując zarów-

SOŁTYSI — DEFRAUDANCI

Trzy wsie okradzione

Inspektor samorządowy po- wiatu łódzkiego p. Szczerbiński przeprowadził doradczą ins- pekcję szeregu gmin w powiecie, szczególnie w dziedzinie prowa- dzenia rachunków przez sołtysów.

W wyniku tej lustracji stwier- dzono, że w Nowosolnej sołtys Emil Teobald przywłaszczył sobie z zainkasowanych sum podatko- wych zł. 4.567 przycem warto zaznaczyć, że jego poprzednik

też został oddany prokuratorowi za defraudację.

Pozatem sołtysy wsi Wiskitno- Las, gminy Wiskitno Kaluska, defraudowali 1.500 zł., a ze wsi Bronisín Dworski tejez gminy Antoni Stroiński zł. 730.

Wydział powiatowy uchwalił sołtysów przekazać prokuratoro- wi, a straty zabezpieczyć na ich nieruchomościach.

Reklamowe „dolary” w mieszkaniu złodzieja

Niezwykłe wyniki obławy

W związku z szerzącą się od- paru tygodni plagą kradzieży mieszkaniowych władze policyjne prze- prowadziły w ciągu ostatnich dni szereg obław, przeszukując zarów-

no meliny złodziejskie, nory pasa- rów, jak i prywatne mieszkania przedstawicieli świata przestęp- czego.

Nocy wczorajszej, gdy policja

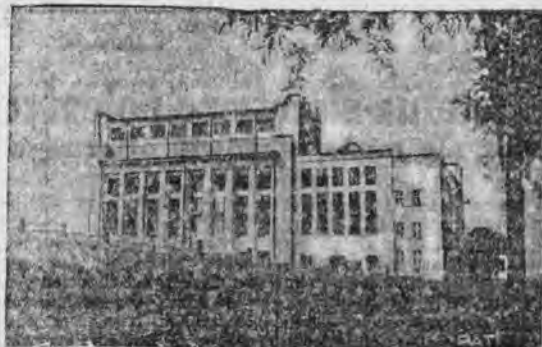
wkroczyła do mieszkania Kazimie- rza Wieczorka (Zeromskiego 4) znanego złodzieja recydywisty, za- stała tam odbywających libację troje gości Wieczorka: 50-letniego Józefa Szradolińskiego, 41-letnią Stanisławę Goszczyńską i 41-letnią Marjaną Ceramowicz, wszystko troje z Warszawy.

Podczas rewizji, przeprowadzo- nej w mieszkaniu Wieczorka, zna- leziono kilka pakietów, zawierają- cych „banknoty” dolarowe, a wła- ściwie zręczną imitacją tych ban- knotów.

Jak się okazało — w swoim czasie firma „Katoł”, wyrabiająca prosek przeciw robactwu, do ka- żdego pudełeczka proszku doda- wała taki „banknot” dolarowy — dla celów reklamowych. Ponie- waż banknoty te były ludozce po- dobne do prawdziwych amerykań- skich not dolarowych, władze bez- pieczeństwa wydały zakaz używa- nia tego rodzaju reklamy, do cze- go firma „Katoł” musiała się za- stosować.

W związku z nadchodzącymi co pewien czas doniesieniami z prowincji, zwłaszcza z różnych okolic województwa warszawskiego, o wydłuzaniu od wieśniaków więk- szych kwot, pod pozorem „wymia- sy” złotych na „dolary”, oraz wobec tego, iż zatrzymani posia- dacz „banknotów” są silnie po- szklankowani o uprwanie tych kom- binacji — wszystko troje „gości” Wieczorka zatrzymano do wyja- snienia sprawy.

Nowa elektrownia w Kaliszu



Pod Kaliszem została niedawno uruchomiona elektrownia, która zaopatrywać będzie w światło prawie cały powiat kaliski. Podajemy powyżej widok gmachu nowej elektrowni.

Posiedzenie magistratu

Wczoraj odbyło się zwykłe, ty- godniowe posiedzenie magistra- tu, na którym omawiano bieżące spra- wy personalne, budżetowe, budo- wlane i inne.

Spraw o znaczeniu ogólniej- szem nie rozpatrywano.

Groźny pożar

W zagrodzie Józefa Staszka, we wsi Rusocice, w powiecie piotrkow- skim, wybuchł pożar, który strawił wszystkie zabudowania, w tem również stodołę z tegorocznym zbior- em zbóż i traw.

Od płonącej zagrody Staszka zapaliły się zabudowania Aleksan- dra Kismai, które również padły pastwą ognia.

Straty wynoszą ponad 15.000 złotych.

Krwawe starcie ze współnikiem

Eksmisja z własnego domu

Małżonkowie Stanisław i Władysław Dębowski, byli współwłaścicielami domu przy ul. Górnej 55 a równocześnie w tymże domu zajmowali mieszka- nie.

Drugim współwłaścicielem tegoż domu był Jan Sobczak, zamieszkały też w tym domu. Sobczak tak umiejętnie pokierował dochodami, iż Dębowski, zna- lazszy się w nader kłopotliwym położeniu scedowali swe prawa do domu.

Po załatwieniu tej kwestji Sobczak wniósł skargę do Sądu, uzyskał eksmisję, a następnie zamierzał usunąć Dębowskich z zajmowanego mieszkania.

Widząc, że i tak będą musie- li opuścić mieszkanie, Dębowski postanowili dobrowolnie wypro- wadzić się jeszcze przed termi- nem przymusowej eksmisji.

Gdy wyprowadzali się i za- ładowali swe rzeczy na wóz, Sobczak wniósł pretensję co do niektórych rzeczy i w czasie a- wantury, jaka wówczas wynikła, uzbrowiłszy się w rewolwer, re-

kojeścią zadał obojgu Dębowski- m szereg ran.

Krewkiego Sobczaka pocią- gnęto do odpowiedzialności kar- nej. W dniu wczorajszym stanął on przed Sądem Grodzkim w Łodzi, który skazał Józefa Sobczaka na 6 mies. więzienia.

Wieczorek taneczny

W nadchodzącą niedzielę odbę- dzie się w sali Związku Młodzieży Polskiej przy ulicy Gdańskiej 1. 111 wieczorek taneczny, urządzony sta- raniem zarząd i patronatu Stow. Mi. Pol. Męskiej oddział I.

Początek o godz. 4 popoł. Czy- sty zysk przeznaczony na cele kul- turalno-oswiatowe i sportowe.

Grób kołyjską

Na starym cmentarzu katolic- kim przy ul. Ogrodowej 37 zna- leziono wczoraj przy jednym z gró- bów niemowlę pici męskiej, w wie- ku około trzech miesięcy. Dziecko przesłano do ziołka.

Wstrzymany ruch na szosie Łódź-Brzeziny

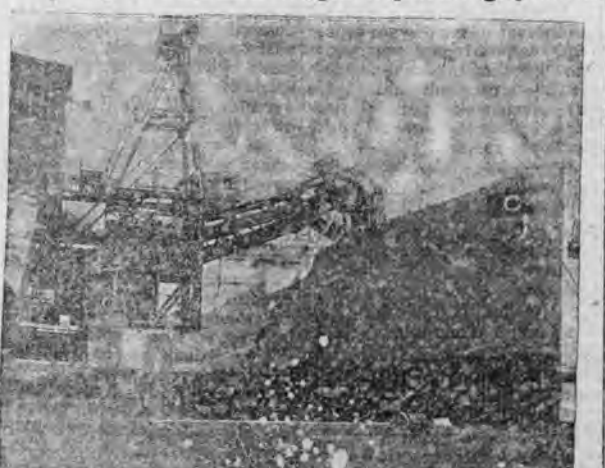
Wydział Powiatowy sejmym Łódzkiego zawiadamia, że k- nikacja na szosie wojew- Łódź-Brzeziny trz prząd m- Łodzią w kilometrze 54-y taje przerwana od dnia 11 października 1932 r., na trzech tygodni z powo- budowy jezdni na dl- mmtrów.

Dla autobusów i osobowych ruch nie dał nadto, aby wany, furmanki i letha nienidaz nr rowane drogą pol/hirt najczęstiej

Natomiast będzie. staje wstrzymaneży starszania nie tak samochodowejkaskowli pientądry. Ruch towarow na starszuzę i pów- kade jedynie wio kijem.

ku. ko poturbowanej kobie no lekarza pogotowia. canym zięciem zajęła się

Wzrost przeładunku węgla w porcie gdyńskim



Eksport węgla przez Gdynię wzrósł znacznie w ciągu ostatniego miesiąca dorównując eksportowi przez port gdański. Zawdzięczać to należy nowoczesnym urządzeniom przeładunkowym portu gdyńskiego. Na ilustracji naszej widzimy ładowanie węgla z przeznaczeniem do Argentyny „taśmowcem” Skarbobolu.

Nowy inspektor szkolny

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi i objął urządowanie nowego inspektora szkolnego m. Łodzi, p. Stanisław Dobrowolski, mianowany na miejsce zwolnionego na własną prośbę inspektora Władysława Gackiego.

Inspektor Dobrowolski poprzednio zajmował stanowisko inspektora szkolnego w Warszawie i pracując od kilkunastu lat w szkolnictwie, położył duże zasługi na tem polu.

Naczelnik Jagiello komisarzem Kasy Chorych w Pabjanicach

P. min. opieki społecznej powołał na przeciąg trzech miesięcy p. Kazimierza Jagiello, naczelnika Wydziału pracy i opieki społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, do pełnienia obowiązków komisarza zarządzającego Kasą Chorych w Pabjanicach.

Nowomianowany komisarz objął urządowanie z dn. 1 b. m.

Spis poborowych rocznika 1912

Dziś, w piątek, dn. 7-go b. m. winni się stawić od godz. 8-jej do 15-jej w biurze wojskowym magistratu, przy ul. Zawadzkiej 11, mężczyźni rocznika 1912 i starszych, którzy dotychczas nie zgłoszili się, a więc do żadnych list poborowych wpisani nie zostali i zamieszkali na terenie 1 kom. P. P., o nazwiskach na listy: S, Sz, T, U, oraz zamieszkali na terenie 7 kom. P. P., o nazwiskach na listy: O, P, R.

Jutro, w sobotę, dn. 8-go b. m. stanąć winni do spisu mężczyźni rocznika 1912 zamieszkali na terenie 2 kom. P. P., o nazwiskach na listy: A, B, C, D, E, F, G, oraz zamieszkali na terenie 7-go kom. P. P., o nazwiskach na listy: S, Sz, T.

Kursy radjotechniczny i fotograficzny

Wydział oświatowy Polskiej YMCA (Piotrkowska 89) uruchamia w najbliższych dniach kursy zawodowe dla amatorów, pań i panów: 5-o miesięczny radjotechniczny i 2- mies. fotograficzny.

Na kursach tych oprócz wykładów teoretycznych, prowadzone będą zajęcia praktyczne.

Dancing-Bridge u Handlowców.

Wydział Życia Towarzystwa Związku Handlowców Polskich komunikuje członkom i sympatykom iż w najbliższą niedzielę 9 października urządzi „Dancing-Bridge” dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 18.

„SŁODKA TAJEMNICA”

Wspomnienia z powrotnej drogi olimpijczyków.

Głęboko w sercu chowaliśmy naszą „słodką tajemnicę”.

Nikt nie powinien był dowiedzieć się przed czasem o naszej nocnej wycieczce. Nikt — nawet wszechwładny król naszego ruchomego ładu, kapitan „Pulaskiego”.

Chodziło tu o taką sobie bardzo prymitywną i na statku pewnie trochę śmieszna ambicję dziennikarską: żeby pierwszemu dostać wiadomości z Polski.

Bo codziennie w halu wywieszano na czarnej desce gazetkę telegraficzną z wiadomościami z całego świata. Londyn, New-York, Berlin, Paryż — ba, trafiały się depesze z Sydney i Winnipegu — tylko z Warszawy...

PRZEMYCANA MUZYKA

Niemieckie pianina pod aresztem

W swoim czasie firma „Emil Weilbach” (Piotrkowska 154) — sprzedawała trzy pianina: jedno z nich nabył dr. August-Adolf Follak, drugie — Bruno Arndt, trzecie — Leokadja Druabin.

Po pewnym czasie władze celne skonstatowały, iż wszystkie trzy pianina pochodzą z Niemiec, skąd zostały przemycone.

Dyrekcja cel w związku z tem obłożyła rzywną Weilbacha — na 7.500 zł., Dr. Follaka na 2.250 zł. Arndta na 2.750 zł. zaś Leokadję Druabin na 2.500 zł.

Obłożeni grzywną zaapelowali do sądu okręgowego, gdzie sprawa była rozpatrywana w dniu wczorajszym.

Przedstawiciel dyrekcji cel stanął na stanowisku, iż przemycane pianin z Niemiec jest wzbronione, że wszystko czworo, oskarżonych wspólnie ponoszą winę, gdyż nabywcy skłonili Weilbacha do sprzedawania niemieckich pianin.

Natomiast 44-letni Emil Weilbach oświadczył, iż pianina nabył z Gdańska, od niejakiego Densa i braci Szarków. Pianina te nabyte były różnemi czasami przez dr. Follaka (Andrzeja 52), Brunona Arndta, (Piotrkowska 104), jak i przez...

Leokadję Druabin (Piotrkowska 124) skazując Weilbacha na zapłacenie grzywny w kwocie 300 zł., zaś wszystkich troj: współoskarżonych nabywców — uwolnił od winy i kary.

Po przemówieniach obrońców, w osobach mec. Bilyka, dr. Sztymy, Rubina i Hermana sąd uchylił orzeczenie dyrekcji cel,

Atak lotniczy na Kalisz

Tydzień L. O. P. P. na terenie woj. łódzkiego

Z racji dorocznego tygodnia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Kaliszu zostały zorganizowane pokazy gazowe i pokaz obrony przeciw atakowi samolotów bombowych.

Atak eskadry samolotów skoncentrowany był na ratusz i śródmieście. Z chwilą ukazania się samolotów, bateria przeciwlotnicza odpowiedziała strzałami, a równocześnie domy otoczone zostały sztuczną mgłą.

Policya regulowała ruch zaparkowaną w maski gazowe. Pokazywały nader dodatnie wrażenie, wykazując sprawność zarówno eskadr...

samolotowych, jak i obrony przeciwlotniczej.

Wieczorem Kalisz pogrążył się w ciemnościach, albowiem elektrowłnia i gazownia zostały na godzinę wstrzymane.

Porażenie prądem

22-letni Eugeniusz Hildebrandt (Zielona 12, w Pabjanicach), zatrudniony w firmie „Krusche i Ender” w charakterze praktykanta, w dniu wczorajszym, przy pracy, polegającej na włączaniu prądu o napięciu 500 volt, został porażony prądem.

Lekarz pogotowia Kasy Chorych przewiózł poszkodowanego w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Nieudane włamanie do kasy pocztowej

Nocy wczorajszej dokonano włamania do biur urzędu pocztowego w Ryńkowie, powiatu kaliskiego. Nieznani sprawcy dostali się do wnętrza po otwarciu okien i wygnieceniu szyb. Jednakże złodzieje, zaopatrzeni w niezbyt doskonałe instrumenty, nie zdolali otworzyć kasy ogniowatej nowszego typu i w rezultacie skradli jedynie znaczki pocztowe na sumę około 15 zł., znajdujące się w szufladzie biurka. Złodzieje zbiegli niespostreżeni przez nikogo.

GDZIE SZUKAC ROZRYWKI?

TEATR MIEJSKI: „Circus”. TEATR KAMERALNY: „Lichwa mieszkanowa”. TEATR POPULARNY: „Książeczka-Cyrklowka”. TEATR MELODRAM: „Małż z grzeszności”. „CYRULIK” „Publiczność na scenie”.

ADRESA: „Klejnoty miłości”. CASINO „Pogromcy przestworów”. CASINO: „Preca z miłością”. CZARY: „Trader Horn”. CORSO: „Buffalo Bill”. DOM LUDOWY: „Prawo męża”. GRAND-KINO: „Niech żyje wolność”. LUNA: „Braterstwo ludów”. METRO: „Klejnoty miłości”. MIMOZA: „Legjon ulicy”. OŚWIATOWY: „Bez serce bez duszy”. „Ostatni atak”. „Cham”. PALACE: „Moskwa bez maski”. PRZEDWIOSNIE: „Purpurowa gondola”. RESURSA: „Romans cygański”. RAKIETA: „Złodziej miłości”. SPLENDID: „Osłówek którego sabinem”. SZUKA: „Zaginiony sterciwiec”. ZACHĘTA: „Światła wielkiego miasta”.

Odkazanie aparatów telefonicznych

Wyłączna koncesja dla „Federacji”

Na mocy uprawnienia starostwa grodzkiego dezynfekcję aparatów telefonicznych uskutecznią na terenie Łodzi jedynie Spółdzielnia „Federacja”. Nadane przed kilku tygodniami przez Starostwo uprawnienie i-mie „Alstan” zostało cofnięte.

Pracownicy Spółdz. „Federacja” zaopatrzeni są w specjalne urządzenia z fotografiami i podpisem zarządu, każdorazowo zaś dezynfekcję aparatu telef. zaznaczają w wiszącej przy aparacie książeczce kontrolnej. Adnotacje te są mianowane dla władz sanitarnych i administracyjnych.

Biorąc pod uwagę, że koszt miesięczny odkazania wynosi tylko 2 zł. należy sądzić, że wszyscy właściciele aparatów telef. skorzystają z usług Spółdzielni „Federacja”, działu odkazań aparatów telefonicznych.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem „Spółdzielnia Handlowo-Przemysłowa b. wojskowych „Federacja” — ul. Piotrkowska 111, tel. 184-99.

Kwesta na sieroty po poległych

Nikt nie może odmówić ofiarnego grosza

W trosce o był i przyszłość sierot pozostałych po tych, którzy krew swoją i zdrowie złożyli Ojczyźnie na ołtarzu ofiar i życiem swem przypieczętowali ten ogromny wysiłek całego Narodu w chwilach dla Ojczyzny najcięższych i przyczynili się do odrodzenia, oraz polęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej — zarząd Tow. Opieki nad sierotami po żołnierzach W.P. w Łodzi, urządzi dorocznym zwyżaniem „Tydzień kwesty” która odbędzie się w lokalach (restauracjach i cukierniach łódzkich) oraz na ulicach i placach miejskich...

w dniach od 9 do 16 października 1932 r. włącznie.

By wyniki tej kwesty mogły osiągnąć zamierzony cel, zarząd Tow. Opieki nad sierotami zwraca się do uczuć obywatelskich całego społeczeństwa z gorącym apelem i prośbą o poparcie jego zamierzeń przez złożenie w tygodniu kwesty ch o c h y najdrobniejszej kwoty, a tem samem zadokumentowanie, że pamięć o tych, których ojcowie umierając na posterunku w obronie ojczyzny, pozostawili opiekę społeczeństwa — w społeczeństwie tem tkwi i zawsze tkwić będzie.

Znalazł się! Musiał się znaleźć.

Nasz reprezentacyjny wioślarz z Warszawy p. Urban wyszukał wśród załogi swego szkolnego kolegi, który w swoim czasie uparł się przy inżynierii wodnej i całe życie będzie za to pokutował na morzu. Teraz jest na „Pulaskim” jako praktykant-mechanik i życie marynarskie umiła sobie audycjami radjowemi.

Posłaliśmy do niego całą delegację: p. Urban, p. Jadzia Wejsówna i ja. Nasza rekordzistka świata w rzucie dyskiem szła na przynętę: a nuż okaże się, że to jęgotność twardy, nie użył i po marynarstwu zabartowany na prośby ludzkie?..

Ale panna Jadzia okazała się zbędna, bo nasza ofiara uległa już przy pierwszych słowach:

— Jestem szczęśliwy, że mogę państwu służyć tym skromnym radjoodbiornikiem. Niech się państwo rozgłoszą... Przeszłam za kawalerski nieporządek, ale zaraz idę na wachtę do maszyn...

„Skromny odbiornik” okazał się chytym 6-lampowym mocarstwem, wyposażonym we wszystkie wynalazki techników polskich i amerykańskich. Dwie pary słuchawek polskiej wytwórni i głośnik z Nowego Yorku dopełniały całości.

Przyjęliśmy się do słuchawek, czekając na polskie słowo.

Narazie grało. Znakomita muzyka lekka, ale przecież co do pochodzenia niepewna. Dobre orkiestry mają nietylko Polacy... Aż nagle:

— Halo! Halo! Tu „Polskie Radio” Warszawa. W przerwie muzyki tanecznej z „Adrii” nadamy państwu wiadomości sportowe...

Aż poczerwieniliśmy z rozkoszy. W ciągu krótkich kilku minut dowiedzieliśmy się o wszystkim: że w Warszawie na przyjęcie olimpijczyków przygotowują się wielkie uroczystości, że Szamota startował w Rzymie na kolarskich mistrzostwach świata, że osady polskie nieźle wyszły na wodłarskich mistrzo-

Teatr Miejski

Dziś w piątek z powodu próby generalnej „Marjusa” przedstawienie zawieszona.

W sobotę wchodzi na afisz oryginalna, pełna humoru i romantycznych konfliktów komedia świetnego Autora „Topaza” Paszola „Marjusa”, pod kierownictwem reżysera J. Szydlera.

W niedzielę o 4-jej po południu po cenach zniżonych ferjowa, wesoła groteska bohatera Calderona „Circe”

Teatr Kameralny

Dziś i dni następujących w dalszym ciągu bawi publiczność satyryczna komedia R. Szwab „Lichwa mieszkanowa” w wybornej interpretacji: Sucheckiej, Lenka, Śliwiskim, Madalińskim i reżyserem sztuki H. Salejtyńskim. Kasa Zamawiań przy ul. Traugotta i (Teatr Kameralny) czynna od 11 rano do 7 wiecz.

Teatr Popularny

Ogrodowa 18. Dziś i codziennie o godz. 8.15 poraz 2-ty, melodyjna operetka w 3-oh aktach „Księżniczka Cyrklowka” Kalmanna. Ceny biletów od 45 gr. do 2.50. Bilety do nabycia w kasie teatru od g. 10-2 i od 5-10 wiecz.

Przedstawienie dla dzieci

W niedzielę o godz. 12 w południe w Teatrze Popularnym Ogrodowa 18, odbędzie się drugie w bieżącym sezonie przedstawienie dla dzieci p. t. „Dziekiłnoskozek” wesoła sztuka ze śpiewami i tańcami.

Poranek Szopenowski w Teatrze Popularnym

W niedzielę o godz. 2 po poł. staraniem łódzkiego komitetu „Dni Szopenowskie” odbędzie się poranek muzyczny w którym udział biorą najlepsze sily muzyczne z chórem Stow. Śpiew. im. Moniuszki na czele.

Teatr „Melodram”

Dziś w piątek, o godzinie 8.15 po raz 10-ty powtórzona będzie kapitalna komedia Ruszkowskiego p. t. „Małż z grzeszności”.

Przedstawienie biletów w perfumeryj p. Pływakowej, 6-go Sierpnia 2.

W sobotę o godz. 4.30 popoł. pierwsza popularniówka dla młodzieży szkolnej, na której odebrana została premia komedia E. Rostanda „Romantycyżni”.

W sobotę wieczorem po raz 2-ty „Romantycyżni”.

Teatr Popularny w sali Geyera.

Ul. Piotrkowska 295. W sobotę, dn. 8 października r. b. o godz. 8.15 wiecz. premiera operetki p. t. „Zonaty kawaler”. Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł. W niedzielę dwa przedstawienia po południu i wieczorem.

Teatr „Jar”

Dziś i codziennie o godz. 8 i 10-jej wiecz. w teatrze „Jar” przy ul. Rilińskiego dwa przedstawienia rewji p. t. „Tip-Top”. W soboty, niedziele i święta trzy przedstawienia od 75 gr. Dojazd tramwajami 4, 10, 17 i 16.

„Cyrulik”

Rewja „Publiczność na scenie” w dalszym ciągu cieszy się załuzoznym powodzeniem. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.

Stwach Europy i że Stolarów nie doszedł do finału tenisowych mistrzostw polskich. A potem jedna wiadomość dziwna i niespodziewana: że plk. Kiliński, dyrektor P. U. W. F. u, wręczył zwycięzcy raidu awionetek dookoła Europy, por. Żwirce, złoty stoper w darze. Wyrażnie było powiedziane: „...zwycięzcy międzydunardowego raidu awionetek...”. Olsniła nas ta wiadomość, choć nie śmieliśmy dowierzać.

Rozwiązania tej zagadki doczekaliśmy się dopiero w Gdyni. Od północnych wybrzeży Szkocji byliśmy w niepewności. Bo radio ma jednak oprócz wielu niezaprzeczalnych zalet, jedną o kropną wadę: gdy się czegoś nie dostarczy lub nie zrozumie nie można prosić go o powtórzenie...

Tegoż dnia ukazał się „z pod prasy”. Komunikat specjalny dla olimpijczyków, wydany na „Pulaskim”. Wszystkie egzemplarze zostały rozdane.

Jan Erdman.

Pełna tabela wygranych 25-ej Polskiej Loterii Państwowej

V klasa.

Dwudziesty czwarty dzień.

Zł. 20,000 N-ry 68522 120699

Zł. 15,000 N-ry 69473

Zł. 5,000 N-ry 12013 44330

Zł. 3,000 N-ry 40612 57123

68081 82282 108893 115462 142098

135514

Zł. 2,000 N-ry 18124 22326

32560 58591 74917 84973 89615

100973 103116 112509 113127

115773

Zł. 1,000 N-ry 2007 2059

3104 4559 5808 6498 8444 8644

14724 18040 19829 20660 20766

23591 23674 37325 37405 40331

40999 47095 47604 52245 54437

54690 55122 55542 56964 60517

64795 64967 66368 74180 74539

76226 80115 80990 89285 88866

94546 96507 100178 102082 102533

105139 109451 116541 124585

125433 130500 131258 131719

135470 137415 139685 143557

146118 147691 148333 148580

147661 149882 151443 153093

Po 250 zł. na N-ry:

4 114 21 46 54 257 530 469 625 648

71 766 815 98 84 942 56 96 1015 17 21

82 121 25 277 305 44 44 511 36 50 54 60

65 78 607 72 604 94 964 85 2195 377 410

50 520 84 69 754 80 85 862 3014 4 125

87 253 85 98 353 58 487 515 54 60 655

63 759 74 825 82 519 82 4 15 25 41 165

41 456 45 552 6 676 704 42 811 55 574

144 217 45 356 37 439 78 647 55 68 69

758 851 58 6095 80 135 66 245 92 308

9 51 99 484 535 785 95 846 74 75 901 20

27 72 76 702 56 114 69 698 711 27 86

851 72 957 8 05 86 130 254 47 409 550

051 744 98 825 97 987 9051 181 236 502

18 75 516 71 72 757 907 10 86 86 55

10068 225 567 521 54 73 91 647 52

705 48 11002 73 142 254 55 85 303 4 529

44 825 77 19028 75 86 160 204 18 26 56

52 381 403 548 657 79 730 917 13268 96

454 35 83 809 629 776 81 98 901 14109

592 85 681 78 970 15066 99 111 951 92

326 26 60 81 456 577 687 16017 30 65 117

60 249 301 403 515 70 82 698 715 801 908

35 45 46 17030 107 19 241 537 449 440

15009 16 39 69 189 288 394 85 417 91

694 701 41 937 39 19184 211 37 91 315

57 72 25 47 414 710 903

20 44 84 191 401 544 804 40 946

21054 67 208 18 50 325 62 456 70 595

768 810 48 975 22030 149 51 52 287 5 5

74 81 98 408 541 75 921 25 65 86 87

25114 20 37 65 26556 470 617 34 627 71

722 25 40 70 835 800 75 90 24009 11 10

204 28 36 37 41 45 66 428 41 44 568 74

75 605 24 30 51 65 99 739 25147 65 75

87 298 67 65 71 515 482 64 569 725 800

70 74 937 20353 1 5 29 239 1 361 491

325 692 795 98 27 54 53 45 101 15 49

210 11 27 85 4 5 95 692 604 26 37 55 729

852 47 992 29002 24 30 40 52 53 75 194

525 656 90 84 705 49 90 961 29 87 120

55 84 92 222 59 68 541 589 670 786 874

938

30635 86 150 87 540 425 60 75 536

664 8 9 27 845 51024 89 187 267 89 547

40 574 74 78 855 56 855 58 1069 40 75

32 88 107 45 540 64 486 37 546 75 730

825 63 982 58 40 33 41 61 79 142 80 86

566 400 511 37 85 612 741 526 94 50

54019 51 145 58 64 226 542 484 715 835

653 50006 75 115 69 262 504 54 460 55

408 51 521 59 885 56011 114 26 54 208 504

706 57 76 81 87 562 609 651 932 38 37 69

52 297 315 68 99 520 27 56 71 96 601 65

7 5 82 845 55 95 904 38054 61 105 42 45

35 69 138 592 570 98 828 998

40077 97 274 94 409 21 54 628 56

754 74 884 937 80 41145 5 69 8 92

715 902 65 49057 146 48 303 92 400 88

555 67 605 574 456 60 809 854 430 8

100 189 580 471 509 662 66 754 890 995

44007 44 46 51 104 46 265 86 99 415 545

45 75 657 64 71 74 80 719 84 806 975

45 68 222 327 456 319 38 85 610 775 83

801 985 46018 108 292 305 588 616 622 92

867 915 54 4704 96 145 58 515 44 53 479

516 90 678 788 812 14 47 49 905 64 480 4

124 40 81 262 75 322 691 73 8 12 44 61

77 807 44 48 49 34 172 340 81 84 454

571 021 25 740 840

9 005 10 25 40 109 15 514 405 29 501

18 611 736 842 65 51085 104 8 54 267 563

90 418 589 96 645 73 705 6 91 921 52031

67 229 47 571 75 686 851 55142 91 945

76 500 37 51 75 486 98 708 63 900 75 974

54008 78 99 145 212 95 261 411 17 26 537

52 58 655 789 932 530110 114 46 375 456

75 540 49 794 41 00 86 865 901 66 72

56 51 51 151 65 930 302 4 0 45 91 670

872 97 25 26 159 86 91 555 72 501 50 88

805 25 47 736 952 87 580 2 10 32 250 48

51 89 301 2 28 345 57 611 815 19 800 48

59108 271 94 349 484 54 511 16 70 57 57

69 71 81

91118 39 696 966 0 5 42 51081 981

99 320 50 32 52 81 879 902 13 67 62266

515 407 55 75 689 7 6 5 4 892 55 906

40 63070 142 402 3 513 70 82 656 68 700

861 947 64 35 88 150 218 92 39 502 33

442 85 506 645 65 725 68 76 865 984

65007 9 41 245 82 302 19 75 422 32 35

76 510 635 73 798 982 66 12 251 505 61

82 635 7 6 22 57 78 835 49 912 54 67080

171 84 225 94 364 474 89 593 691 65 731

51 08222 5 5 7 97 611 700 24 890 90

15 57 80020 10 158 212 33 39 500 435 37

57 730 74 907

70027 90 158 85 21 435 544 606 719

61 8 5 611 35 43 75 71 74 191 183 599 414

753 95 810 912 73 15 54 65 7 111 49 272

204 459 55 601 82 52 53 57 796 7 6 85 91

906 75 4 21 68 98 18 74 84 507 674

753 64 805 904 74065 153 294 511 639 98

748 68 75055 82 6 7 6 415 47 520 61 63

97 646 64 871 911 44 62 92 70534 122 39

100 340 312 92 35 450 652 84 883 77072

112 66 911 955 71 545 602 604 96 717 54

60 899 945 78 65 85 89 205 25 65 402

755 89 901 95 79 35 127 986 82 325 44 85

400 85 910 50 839 92 945

80005 115 45 276 86 337 670 78 794

65 81008 55 146 64 284 319 69 85 605 75

612 4 94 9977 94 814 34 70 94 903

82126 45 69 87 368 80 581 686 88 788 296

73 80016 32 190 324 51 520 607 806 902

94 37 66 69 88 84 04 18 41 74 155 62 256

488 548 52 75 980 711 25 8 8 82 944

85048 67 94 90 162 21 491 569 611 717

71 847 58 95 4 80085 140 229 83 459

503 45 656 805 65 054 87064 257 7 357

405 569 78 69 705 35 82 810 11 902 88 76

73 92 106 78 86 239 405 812 14 40 54

784 9 0 94 80122 43 94 257 463 545 44

82 84 632 81 867 999

6 8 51 109 448 57 73 824 46 88 105

709 90 91 885 25 937 61047 104 977 538

91 487 651 95 714 54 65 76 848 95 92 16

92 26 68 251 509 29 402 599 655 714

47 65 890 599 95005 16 41 511 95 457

95 842 85 608 78 88 94 977 81 94012 74

145 409 60 614 757 954 95012 38 65 120

214 17 82 592 492 95 87 561 687 81 27

300 72 90005 88 91 236 304 31 435 79 92

300 630 44 307 31 34 951 97159 277

345 461 92 008 25 76 747 812 33 74 88

945 89 98 35 63 107 65 237 94 325 69

92 404 82 605 9 710 43 67 83 5 5 8 6

30888 101 229 89 459 87 516 80 620 85

255 878 89

10072 161 85 355 592 78 678 87 704

78 89 951 1 1016 105 9 254 355 500 615

46 701 816 88 83 87 102006 1 0 84 211

39 531 441 15 82 551 91 6 9 87 724 815

35 95 061 69 107053 59 135 516 80 80 47

531 068 789 78 84 882 920 57 1 4704 5

30 631 48 372 888 642 51 60 05 99 734

814 45 63 940 105 81 33 155 65 236 337

69 91 445 565 670 775 849 50 77 99

58 19 10672 239 328 62 57 74 78 659 764

68 50 871 974 107 51 32 84 101 9 245

98 68 387 415 32 78 395 667 701 94 822

972 85 10585 126 80 98 907 67 64 512

61 639 670 741 80 850 927 101920 400

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Od wtorku dnia 4 października i dni następnych Arcywsparniały dramat
PURPUROWA GONDOLA
 w rolach głównych **Dorothy Bouchler i Józef Schildkraut.**
Nad program ciekawe aktualności filmowe i wesoła farsa.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1,40, II—1,—, III—45 gr. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program: **GODZINA Z TOBĄ** w rolach głównych **Maurice Chevalier, Jeanette Macdonald.**
 Kopony ulowe po 75 gr. ważne na wszystkie seanse we wszystkich kinach z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta nie ważne.
UWAGA! W sobotę dnia 6 października o godz. 12 rano i w niedzielę o godz. 11 rano poranki dla dzieci i młodzieży.
 Ceny miejsc dla dzieci po 20 gr. dla dorosłych po 45 gr.

Kino-Teatr Dźwiękowy MIMOZA
 ul. Kilińskiego 178
 Początek w dni powszednie o godz. 4-tej, w soboty o g. 3-ej, w niedziele i święta o godz. 2-e. Ost. godz. 9:11

Dziś i dni następnych! w/g scenarjusza **Andrzeja Wolicy i M. Emera p. t.**
LEGJON ULICY
 W rolach głównych: **Zosia Mirska, Stefek Rogulski, Tadzio Fijewski.**
 Następnym program: **„WESOLY PORUCZNIK”** Maurice Chevalier.

Dziś i dni następnych! Nasz repert. na najbliższe tygodnie
GLORJA
 Brigida Helm.
Sierżant X
 Iwan Możuchin

Dźwiękowe kino-teatry

METRO **ADRIA**

Dziś i dni następnych! **Po raz pierwszy w Łodzi.**
Klejnoty miłości
 Wspaniały romans komedjowy jest szkołą miłości młodego serca p. t.
 z piękną jasnowią Pauliną Starke kusząco powabną Betty Boyd i fenomenalnym murzyńcem **Williamem Collerem** w rolach głównych. — — Film pełen humoru!!! Werwy!!! i Śmiechu!!!
 Nad program: Cały przebieg walki amerykańskiej pomiędzy szampionami świata **DICKIEM CHIKATEM** (Niemcy) a **EDWARDEM LEWISEM** (Kalifornia) zwyciężcą **CYGANIEWICZA** w Nowym Jorku. —

PRZEJAZD 2. **GŁÓWNA 1.**

KINO-TEATR RESURSA
 ul. Kilińskiego 123

Przepiękną arcydzieło dźwiękowe p. t.
ROMANSE CYGAŃSKIE
 W rolach głównych: **Brygida Helm i Józef Schildkraut** oraz światowej sławy orkiestra cygańska pod batutą **Rodego.**
 Następnym program: **„KOBIETA I SZPIEG”.**
UWAGA! Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 gr. Aparatura dźwiękowa „Philipsa”
 Początek seansów: w soboty, niedziele i święta od godz. 3-ej po południu, w dni powszednie od godz. 5-ej po południu.

Doktor med. H. ZIOMKOWSKI
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. 6-go SIERPNIA 2
 Przyjmuje od 8—8.30 rano od 2-jej do 4-jej poniedziałek i od 8-jej—do 9 w., w niedziele i święta od godz. 10-jej do 1-jej w poł.
 Dla pań oddzielna poczekalnia. Dla niezamożnych ceny lecznic.

„NAFTUSIE” TRUSKAWIECKA
 unikat balneologiczny—wysła Zarząd zdrowoty w Truskawcu w butelkach 0,7 l. w skrzynkach po 25 i 50 butelek. „Naftusia” jest także do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach w Polsce.

OBIADY
 domowe, smaczne i TANIO
 wydaje **11 Listopada 20** (Konstantynowska) poprzeczna oficyna — II wejście, m. 18, parter.

KUCHENKI, PIECYKI, kafi., szamotowe poleca **„KOZMIŃEK”** Główna 51.

Doktor REICHER
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. POŁUDNIOWA 28.
 Tel. 201-93.
 Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1.

Do akt Nr. 2074 1932 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 77a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej, pod Nr. 111 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do fir. Zastawy Graficzne Bolesław Proelich i składających się z maszyny bronzowniczej i Barłoh oszacowanych na sumę zł. 1200.—
 Łódź, dnia 25 września 1932 r.
 Komornik ANTONI JAŁOWSKI.

POSZUKUJE trzy tysiące złotych na I numer hipoteki. — Łaskawe oferty składać proszę pod „A W. 3060” do adm. „N. Dziennika Ł.”.

Do akt Nr. 2075 1932 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej pod Nr. 77a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 101, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy Zakłady Graficzne Bolesław Proelich i składających się z maszyny bronzowniczej i Barłoh oszacowanych na sumę zł. 1200.—
 Łódź, dnia 25 września 1932 r.
 Komornik ANTONI JAŁOWSKI.

Do akt Nr. 865 1932 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1932 r. od godz. 10 r. w Łodzi przy ulicy 28 pał. Strzel. Kan. 65 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do fir. Mech. Trai. Zarobkowa Z. Setauch i Syn i składających się z szpulna szyny i trajbmaszyn oszacowanych na sumę zł. 1400.—
 Łódź, dnia 28 września 1932 r.
 Komornik ANTONI JAŁOWSKI.

SKLEP
 z mieszkaniem
DO SPRZEDANIA
 z powodu podjęcia się właściciela. Władność ul. Włodzimierska Nr. 44.

Kino-aparat

normalny, przenośny z kompletnym urządzeniem na prąd zmienny, stały, żarówkę, węgiel, nadszający się na prowincję, kino wędrowne, dla szkół, w dobrym stanie tanto do sprzedania.
 Oferty sub „Kino” do Administracji „N. Dziennika Łódzkiego”.

Fabryka okuć budowlanych B-cia SUWALSCY
 wł. Ant. SUWAŁSKI
 Fabr i Biuro Łódź, ul. Golca 9, Tel. 209-52.
 Wykonują zamki, zatraski, klamki, żelazne kute, s mosiądzu i czerwonego metalu, pasywilo, zawiasy, zasuwki, narożniki i t. p. od najmniejszych do najszerszych i przyjmują kompletne kucia do nowych budowli.
 Dojazd tramwajem Zgierskim do Juljanowskiej

SZEWCY
 Najtaniej nabyć SKÓRY w każdej ilości
w SPÓŁCE SZEWCOW
 PIOTRKOWSKA-79. — AL. KOSCIUSZKI 22.
 Telefon 158-38.
 Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę.

Roczny kurs pedagogiczny dla maturzystek i maturzystów pod kierownictwem prof. Władysława Goleckiego. — Zapisy przyjmują kancelaria gimnazjum Poznań, ul. Zawadzka 1, III p. od g. 5 do 7 p. p. Warunki dorodne.

Nauczyciel języka łacińskiego ma 15 godzin wolnych. Zgłoszenia sub „A Z” redakcji „Dziennika Łódzkiego”.

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Radogoszcz, gm. ul. Paderewskiego Nr. 2 A Ciesielski.

Rutynowany nauczyciel przy sposobności egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie naturalnym. Kurs klasy 4 miesięczny 5 sierpnia 14, pierwsza oficyna, parter, II wejście z podwórza.

Przyjmę 2-3 parów na mieszkanie. Pokój ładny słoneczny i petrze. Wiadomość Sienkiewicza Nr. 59, m. 6.

CENY OGŁOSZEN:
 Za wiersz milimetry 1 lam. (strona 5 lam.) przed tekstem i w tekście 40 gr. za tekstem i komunikat 50 gr. nekrologi — 25 gr. zwyższanie za 1 wiersz milim. (strona 10 lamów) 10 gr. ogłoszenia drobne 1) gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.00. **dla poszukujących pracy 5 gr., najmniejsze ze ogłoszenie 50 r.** — Ogłoszenia zamieszczone o 30 proc. drożej, firm z ograniczonym o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracja nie odpowiada. Omyłki, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawnictwa do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty.

WARUNKI PRENUMERATY.
 Prenumerata wynosi miesięczną w Łodzi zł. 3 gr. 33 (wtem gr. 40 za odnośnienie do domu) na prowincję zł. 4 gr. 80. Prenumeratę należy opłacać z góry pomiędzy 1 i 15 każdego miesiąca.
 Administracja przyjmuje zgłoszenia o przerwaniu prenumeraty tylko od połowy lub ostatnio 10 dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu.

Redaguje komitet, redaktor naczelny: **Janusz Rey.** Wydawca w im. **Prasowej Spółki Wydawniczej Sp. z o. o.** i red. odp. **Karol W. Pietrasiak.** W drukarni ul. Piotrkowska 78 85